Nr. 204. **Czwartek, 7 Września 1893** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8 — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 32.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy rachunkowemu krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, Janowi Dyduszyńskiemu, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, tytuł i charakter starszego radcy rachunkowego z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 września.

Teorya Malthusa, orzekająca, że przy stole natury nie dla każdego z ludzi jest miejsce, że nie setki ale tysiące i miliony ludzi, w miarę tego, jak się będą rozmnażały, muszą być skazane na zagładę, bo poprostu nie starczy dla nich pożywienia; teorya ta równie jasna jak potworna — straciła już obecnie dawną swą grozę, i ludzkość po chwilowem przerażeniu, jakiem ją ona pierwotnie przejęła, przeszła nad nią zwolna do porządku dziennego. Z drugiej jednak strony nie podobna zaprzeczyć, że coraz liczniej mnożą się wypadki, jako ludzie nawet zdolni do pracy i pracować pragnący, wskutek braku zajęcia cierpią głód i nędzę. Wypadki takie należą dzisiaj nawet poniekąd do stałych zjawisk życia ekonomicznego i społecznego, a socyalno-polityczny charakter pochodu idei w naszym wieku, nie pozwala przeoczać ich i lekceważyć. Co raz wybitniej bowiem i coraz głośniej powstaje tkwiąca dawno w naturze rzeczy ludzkich kwestya „prawa do pracy" a powstaje jako problemat społeczny, jeden z najciekawszych i najważniejszych, jeden z najwięcej omawianych i najwięcej zarazem zaprzeczanych, zarówno co do wewnętrznego swego uzasadnienia, jak też co do praktycznej swej możliwości.

Dotychczas nie przeszedł on daleko po za granice teoryi. Rewolucyjny rząd paryski z r. 1848 usiłował wprawdzie urzeczywistnić ideę *droit au travail* w słynnych *ateliers nationaux*, ale usiłowania te nie osiągnęły żadnego skutku, rzekomo dzięki machinacyom dyrektora tych *ateliers*, Thomas'a, który postanowił sprawę sprowadzić *ad absurdum*. Uznało prawo do pracy już długo przedtem, bo w r. 1794 stare „Landrecht" pruskie, a w nowszych czasach myśl tę rozwinął i poruszył na nowo były kanclerz niemiecki, ks. Bismarck; od tych wszystkich jednak teoretycznych zasad i dyskusyi, lub nawet od owych nieudałych prób francuskich z r. 1848, daleko jeszcze, bardzo daleko do urzeczywistnienia. Teraz dopiero kwestya ta ma być poruszoną po raz pierwszy publicznie przez cały naród, gdyż jak wiadomo pięćdziesiąt i dwa tysięcy obywateli szwajcarskich zażądało, aby do konstytucyi państwowej wstawiony został osobny artykuł, orzekający, że „każdy obywatel szwajcarski ma poręczone sobie prawo do wystarczająco wynagrodzonej pracy. Ustawodawstwo związkowe winno ze współudziałem kantonów we wszelki możliwy sposób wprowadzić zasadę tę w życie".

Niezupełnie jasną myśl i stylizacyę tego wniosku, który związkowy rząd szwajcarski będzie musiał poddać pod ogólne głosowanie ludu, tłómaczy bliżej odezwa, jaką równocześnie ogłosili inicyatorowie wniosku. Czytamy w niej: „Praca winna być nietylko tak, jak jest dzisiaj, każdemu prawnie dozwoloną, ale musi się stać prawem każdego obywatela, którego to prawa rząd wszelkimi sposobami winien bronić. Wynika ztąd, że państwo winno nietylko wszelkimi sposobami starać się o pracę dla każdego obywatela, że winno nie tylko wspierać robotników, pozbawionych pracy, ale że ma także obowiązek bronienia robotników przed wszystkiem, coby im wbrew ich woli pracę tę odbierało lub uszczuplało". W myśl tej zasady żądają wnioskodawcy od państwa, aby dostarczało robotnikom pracy w dostatecznej mierze, ażeby brakowi zatrudnienia zaradziło przez skrócenie godzin pracy dziennej w poszczególnych zawodach, ażeby zaprowadziło bezpłatność świadectw pracy, ażeby robotników brało w obronę przed wyzyskiem kapitalistów, przed nieprawnem ich wydalaniem od pracy, ażeby robotników, pozbawionych pracy utrzymywało choćby kosztem publicznym i wreszcie, ażeby zaprowadziło demokratyczną organizacyę pracy we wszystkich fabrykach i innych gałęziach i instytucyach przemysłowych, przedewszystkiem zaś w przedsiębiorstwach państwowych i gminnych.

Prawdopodobnie jednak także i to usiłowanie sprowadzenia teoryi „prawa do pracy" na drogę praktyczną — pozostanie bez skutku. Pominąwszy bowiem, że spełnienie żądań socyalistów szwajcarskich spowodowałoby zupełny przewrót w obecnych stosunkach społecznych w Szwajcaryi, niektóre z ich postulatów same w sobie noszą zarodki nieziszczalności. Państwo i gminy w udzielaniu zajęcia u siebie, w swoich przedsiębiorstwach, muszą się przecież kierować nie względem na to, iż są obywatele państwa, potrzebujący tego zajęcia, lecz tylko względami na potrzeby swoje, wywołujące nieodzowność utworzenia przez nich pewnych przedsiębiorstw — a zresztą nawet i wtedy, gdy dają u siebie zajęcie, płacić one mogą za pracę tylko podług wartości tej pracy. W razie przyjęcia wniosku potrzebaby także znieść natychmiast wolność przesiedlania się z miejsca na miejsce i prawo wolnego wyboru zawodu. Wreszcie musiałoby państwo zaprowadzić przymusowe prawa dla konsumcyi i produkcyi, urządzić się słowem zupełnie według rad propagatorów socyalizmu — to zaś co najmniej nie prędko jeszcze nastąpi. Fakt jednak pozostanie faktem; „prawo do pracy" weszło wskutek wniosku socyalistów szwajcarskich znowu pod ogólną dyskusyę, a mieszkańcy starożytnej Helwecyi będą niedługo musieli wydać sąd swój o niem. Jakkolwiek niezawodnie wniosek socyalistów zostanie odrzucony, sam fakt postawienia wniosku jest charakterystycznym objawem dla zachodzącej epoki XIX stulecia.

Lwów, 6 września.

Pogłoskom, puszczonym w świat przez *Gazetę Narodową*, o mającej jakoby nastąpić zmianie w osobie Marszałka krajowego, zaprzeczył już wczorajszy *Przegląd*. Wczoraj również i *Gazeta Narodowa* poczuła się do obowiązku sprostować swoją mylną wiadomość, pisząc na podstawie informacyi „z dobrze poinformowanego źródła, że pogłoska o zamierzonem ustąpieniu ks. Sanguszki z godności Marszałka krajowego, a zastąpieniu go ks. Jerzym Czartoryskim, nie ma o tyle podstawy, że ks. Sanguszko zdecydował się nadal pełnić ciężkie zadanie naczelnika władzy autonomicznej w naszym kraju, które z pełnem poświęceniem dotychczas sprawuje."

Aby wszelką w tym względzie usunąć wątpliwość, zwłaszcza w obec dość chwiejnej stylizacyi powyższego sprostowania *Gazety Narodowej*, a mianowicie użytych przez nią wyrazów: „o tyle" — upoważnieni jesteśmy do kategorycznego oświadczenia, iż wiadomość o ustąpieniu JE. ks. Sanguszki nie miała nigdy i to bezwarunkowo żadnego nawet prawdopodobieństwa. Jeżeli zaś *Gazeta Lwowska* zaraz w pierwszej chwili nie uznawała potrzeby prostować pogłoski, to uczyniła to dlatego, iż już słowa zaszczytne Najjaśniejszego Pana do Marszałka krajowego wypowiedziane, były same przez się najlepszym dowodem, że wiadomość przez *Gazetę Narodową* w telegramie podana, jest zwykłą kaczką dziennikarską.

Z głosów prasy.

Wszystkie dzienniki wiedeńskie zajmują się na naczelnem miejscu objawami gorącej miłości, jakimi ludność Galicyi powitała ukochanego Monarchę w chwili wstąpienia Jego w granice kraju, tudzież podnoszą niezwykłe znaczenie słów wypowiedzianych przez Najjaśniejszego Pana do Marszałka kraju.

Presse pisze: „Jego Cesarską i Królewską Mość otoczyły od chwili, w której wstąpił na ziemię galicyjską pełne entuzyazmy manifestacye dynastyczne radością uniesionej ludności, która czuje się szczęśliwą, iż może przyjąć na rodzinnej swej ziemi ukochanego Pana i Władcę. Nadzwyczaj łaskawe słowa, w jakich Monarcha odpowiedział na powitanie władz autonomicznych, napełnią wszystkich mieszkańców kraju peł-

---

Emilio Castelar.

(Ze wspomnień osobistych.)

Najświetniejszy mowca parlamentu hiszpańskiego, Emilio Castelar, usunął się z widowni parlamentarnej. W szerokim świecie znany on jest przedewszystkiem jako mąż polityczny, poseł, mowca, naczelnik stronnictwa republikańskiego, o szczególnie dramatycznych kolejach życia. Rozpoczął swój zawód publiczny w r. 1864 jako wydawca dziennika *La Demokracia*. Niedawno temu bułgarski minister Stambułow oświadczył korespondentowi pewnego dziennika angielskiego, że najprzód próbował sił swych jako publicysta, i dodał: „Sądzę, że nie można się skutecznie zajmować polityką, nie umiejąc dobrze władać piórem." Jako świetny publicysta, Castelar posiadał w wysokim stopniu owe kwalifikacye, których wymaga Stambułów. Rzadko jednak zdarza się, że świetny pisarz jest równie znakomitym mowcą. Castelar posiadał i tę zdolność. Niebawem więc w parlamencie hiszpańskim zasłynął wymową. Ks. Bismarck, który dosyć nisko ocenia publicystykę, z góry także spogląda na zdolności krasomowcze. W jednej ze swych mów sejmowych żelazny kanclerz oświadczył, że świetny mowca nie będzie nigdy mistrzem w grze szachów, ani tęgim mężem stanu. W Anglii, gdzie wymowa stanowi nieodzowny warunek wpływu na sprawy publiczne, zdanie ks. Bismarcka wywołało powszechne zdumienie. Jednakże niewątpliwą jest rzeczą, że wielka łatwość w wysłowieniu się, jeżeli nie idzie z nią w parze długie doświadczenie polityczne, często młodych mowców popycha na manowce. Lubią oni upajać się dźwiękiem swych własnych słów i często efektom retorycznym poświęcają nietylko prawdę, lecz także interes ogólny.

Zachęcony oklaskami lewicy, p. Castelar w krótkim czasie stał się w kortezach deklamatorem krańcowego republikanizmu. Pozbawiony już w roku 1865 profesury na Wszechnicy madryckiej, w roku następnym, jako podejrzany o współudział w jednym z licznych republikańskich rokoszów wojskowych, został skazany na śmierć, atoli zdołał się schronić do Francyi. Rewolucya r. 1868 sławnemu już wygnańcowi otworzyła szerokie pole wpływu. Zajmował on wtedy w Hiszpanii podobne stanowisko, jak blisko spokrewniony z nim rodzajem swego talentu Lamartine w chwili wybuchu rewolucyjnego r. 1848 we Francyi. W parlamencie odtąd jeszcze wymowniej występował jako apostoł republiki federacyjnej. Powołanie na tron hiszpański włoskiego księcia Amadeusza, zniweczyło na razie republikańskie ideały Castalara. Po wczesnej rezygnacyi Amadeusza, w sierpniu r. 1873, Castelar został wybrany marszałkiem parlamentu, 7 września nawet prezydentem władzy wykonawczej, czyli naczelnikiem republiki hiszpańskiej. Urząd ten złożył już 2 stycznia r. 1874, a niebawem powrót królewicza Alfonsa na tron przodków, położył koniec niefortunnym eksperymentom republikańskim. Od tego czasu Castelar w parlamencie wygłaszał raz po raz świetne mowy, przepełnione najciekawszymi paradoksami, wypowiedziane w tonie natchnionego wieszcza, wysłuchane z uszanowaniem przez całą Izbę i obsypywane oklaskami nawet od przeciwników, jako.... arcydzieła stylu.

Na pozór więc Castelar przez blisko 30 lat zajmował wybitne miejsce w świecie politycznym. W rzeczy nie był on nigdy politykiem i nie posiada żadnego uzdolnienia do tego zawodu. Jako pisarz zasłynął historycznemi i filozoficznemi dziełami. Na prawdę nie jest ani historykiem ani filozofem w ścisłem znaczeniu wyrazu, lecz poetą. Niedawno temu w nekrologu Taine'a, Castelar oświadczył: *„Ha vivicando poco ha esclafacido mucho"* („mało ożywił, wiele rozjaśnił"). Oto odwieczny antagonizm pomiędzy zimną, wyjaśniającą zagadki analizą historyka lub filozofa tego zakroju, jak Thierry, Lelewel, Buckle, Taine, Arystoteles i Kant, a syntezą poetyczną Micheleta, Macaulaya, Szajnochy, Lamartina, Castelara, Platona, Leibnitza albo Fichtego. Castelar, jako historyk i filozof jest poetą i zawsze był nim też jako polityk. Tylko że dzieła filozoficzne i poetyczne często woni poetycznej zawdzięczają nie tylko bardzo wielką wziętość lecz także trwałą wartość, gdy polityka jest z natury rzeczy antitezą poezyi. To też Castelar zapewne piśmiennictwo hiszpańskie wzbogaci jeszcze niejednem arcydziełem, natomiast postanowił usunąć się z areny politycznej.

Bawiąc w maju r. 1884 w Madrycie mieliśmy sposobność poznać osobiście sławnego mowcę i pisarza. Stosownie do otrzymanego zaproszenia, udałem się do Castelara (3 maja) o godzinie 9 wieczorem. Jest to chwila, gdy w zamożniejszych domach madryckich z sali jadalnej przenoszą się do salonu. Castelar mieszkał wtedy (a pono mieszka dziś jeszcze) na 2 piętrze w nowej kamienicy przy nieco odległym od sławnej Puerta del sol, stanowiącej śródek Madrytu, bulwarze Serrany. W dwóch salonach, przedzielonych portyerą, o 9 znajdowało się tylko kilka osób, miałem więc czas dokładnie obejrzeć domowe ognisko sławnego męża.

Błyszczało ono w powodzi światła. Ze złotych pająków, zawieszonych u sufitu, z srebrnych żyrandol, ze różnych stolików iskrzały niezliczone światła, których blask potęgowały wielkie zwierciadła. Podłogę pokrywają grube kobierce o czerwonych kwiatach na białem tle. W poetycznym nieładzie, nie tylko przy ścianach, lecz w środku salonów porozstawiane kanapy, balzaki, taborety, wygodne fotele, aksamitne, jedwabne, koloru pąsowego, ciemno-niebieskiego, złocisto-żółtego, białego. Ściany znikają pod mnóstwem obrazów olejnych, po większej części małych, nawet miniaturowych, w szerokich złotych ramach. Wszystko to razem składało się na obraz niezmiernie barwny, ożywiony, tego kapryśnego kolorytu, który tak dobrze znamy z najgenialniejszego z nowoczesnych malarzy hiszpańskich Fortuniego. Znakomity teoretyk gastronomii Brillat-Savarin twierdzi: *Dis-moi que tu manges, je te dirai ce que tu es.* Może bezpieczniej z domowego otoczenia wnosić o charakterze osób, a wtedy wystarczało zatrzymać się kilka minut w tych dwóch salonikach, aby zrozumieć, że fantazya i zamiłowanie w żywych barwach, tworzą znamienne cechy usposobienia Castelara.

Po kilku minutach wszedł gospodarz

nem dumy uczuciem zapału. Jego Cesarska i Królewska Mość użył uroczystej sposobności, aby w słowach wybitnych, które wywrą potężne wrażenie daleko po za granicami kraju, wyrazić Najwyższe uznanie za ducha zgody, umiarkowania i patryotyzmu, którym odznaczają się życie publiczne w Gzlicyi i publiczna działalność reprezentantów kraju“.

„Od miasta do miasta, od domu do domu rozszerzać się będzie olbrzymie wrażenie tych słów, z treści i formy zarówno nadzwyczajnych. Ale także po za granicami Galicyi każdy dobry poddany austryacki bez zawiści, serdecznie przyjmie wiadomość o tem rzadkiem odszczególnieniu. Każdy patryota potrafi ocenić fakt, że duch publiczny i administracya kraju koronnego, pod każdym względem nadzwyczaj ważnego, wykazują stan rzeczy tak zadowalający ze stanowiska ogółu Monarchii; ponownie z radością dowiedzą się ludy Austryi, że wspaniałomyślny Monarcha każdą zasługę patryotyczną dostrzega i ocenia, a w każdej piersi podniesie się pragnienie i usiłowanie, aby wedle sił każdej jednostki współdziałać ku dobru ogółu, wiernie iść za jaśniejącymi przykładami ofiarnego spełniania obowiązków, jakie daje Monarcha, i w jedności pracować pospołu dla pomyślności Państwa i pomnożenia blasku Korony“.

We *Fremdenblacie* czytamy: „Ze szczerą radością przyjmą mieszkańcy Galicyi słowa Monarchy, wypowiedziane w Jarosławiu. Nie jednostce, nie dostojnikom lub szlachcie samej, na której pełne najgłębszej czci powitanie odpowiedział Monarcha w tych słowach wielkodusznego uznania, należy się podziękowanie cesarskie, lecz dla całego kraju, dla obu pobratymczych szczepów, które go zamieszkują, jest ono przeznaczone.... I nie pewnemu specyalnemu aktowi patryotyzmu, nie za stanowisko przedstawicieli akcyi politycznej, należy się nadzwyczajna pochwała Monarchy; obejmuje ona całą, dla ogółu Monarchii tak doniosłą działalność Polaków. Obserwator, badający bez uprzedzeń stosunki austryackie, pozną rzeczywiście z wysokiem zadowoleniem, że od długiego szeregu lat żadna sprawa, tycząca się dobra Państwa, żadna kwestya, wymagająca załatwienia w interesie patryotycznym nie obyła się bez czynnego, a częstokroć decydującego udziału posłów galicyjskich. Jeżeli oni mocą swojej siły liczbowej i ścisłej organizacyi z góry już tworzą ważną grupę parlamentarną, o której względy z wielu stron się ubiegają, nabierają tem większego jeszcze znaczenia przez to, że jakkolwiek pilnują wszelkich uprawnionych interesów kraju, nigdy jednakowoż wielkich celów państwowych, nigdy nie spuszczali z oka dobra Monarchii, którą uznają za swoją wielką opiekuńczą ojczyznę.

„Częstokroć wytykano Polakom, jakoby korzyści swojej ściślejszej ojczyzny, bystrem okiem wynajdować i tylko w takim razie pełną ręką dawać umieli, kiedy się spodziewali odpowiedniego odpłacenia, albo kiedy sił ich kraju nie narażono. Łatwo wojować takim zarzutem, ale uzasadnić go niepodobna. Jeżeli przedstawiciele ludności galicyjskiej starają się liczyć z życzeniami jej i interesami, to jest to obowiązkiem poselskim, od którego się ich towarzysze parlamentarni innych narodowości i innych stronnictw tak samo nie uchylają. Wszelako dopilnowanie tego obowiązku u przedstawicieli ludności galicyjskiej nigdy się nie wyrodziło w egoistyczne małoduszne strzeżenie odrębnych interesów narodowych lub prowincyonalnych kosztem pomyślności Monarchii.

„Mieszkańcy Galicyi, szlachcic czy wieśniak, Polak czy Rusin, są całem sercem obywatelami tej Austryi, której Monarchowie użyczają im ochrony i swobody, pod której sztandarami ojcowie ich walczyli, której oręż bracia ich z prawdziwą dzierżą wiernością żołnierską. Rozkładowe tendencye i usiłowania narodowościowe znajdują się w stadyum stanowczego zaniku, a mężowie, którzy wspólnie zamieszkują rozkwitający ten kraj, zjednoczyli się we wspólnej, pokojowej pracy. Że do rozwinięcia się i wzmocnienia tych braterskich stosunków w kraju, jego obecna administracya istotnie i skutecznie się przyczyniła, uznał to Monarcha w słowach chlubnych, zaszczytnych. Silną dłonią, przezornie i ze świadomością celu sprawuje Namiestnik hr. Badeni powierzony mu urząd dla dobra Galicyi. Bezstronnie i bez uprzedzeń wytęża on swoją siłę i bogate swe wiadomości dla utrzymania porządku i rozwoju materyalnego, dla powszechnego dobra kraju. Zwłaszcza już narodowość ruską otacza od samego początku swego urzędowania troskliwą opieką. Przez pełne godności a ważne koncesye na polu szkolnictwa, przez większe uwzględnianie ich życzeń na polu języka, przez utworzenie ruskich oddziałów w szkołach lub zakładów naukowych, przekonał on członków tego szczepu o poważnie pojmowanej woli administracyi kraju, woli zadośćuczynienia prawdziwym i istotnym potrzebom narodowości. Dzięki temu pełnemu sympatyi usposobieniu, dzięki temu rezultatowi sprawiedliwego sposobu myślenia ułatwił on w samej rzeczy utworzenie się stronnictwa młodoruskiego, które w program swój wstawiło tyle ważne dla dobra kraju zbliżenie się do polskich współobywateli i w tym kierunku tak pocieszające odniosło już rezultaty. Powiat jarosławski, który jako punkt wyjścia dla tegorocznych manewrów końcowych został odznaczony odwiedzinami Monarchy, okazuje właśnie takie symptomy rozbudzonego i wzrastającego poczucia bratestwa, które wywołuje najpiękniejsze nadzieje co do politycznej przyszłości kraju. Z radością serca ojcowskiego, które dla wszystkich ludów Monarchii jednaką przejęte jest miłością, uznaje nasz ukochany Cesarz te zdobycze dzielnego i wiernego Administratora, z radością dziękuje Namiestnikowi, notablom i całemu ludowi kraju i w uroczystej chwili napomina, aby tę zgodną pracę prowadzono dalej na pomyślność ściślejszej ojczyzny i ogółu Monarchii.“

Wiener Tagblatt (Szepsa), stwierdza, że nigdy jeszcze nie wypowiedziano narodowi i jego reprezentantom uznania w sposób tak serdeczny i stanowczy, jak to się stało w tym wypadku przez usta Najjaśniejszego Pana. „Polacy otrzymali piękną i uszczęśliwiającą ich pochwałę za zachowane przez nich przez dziesiątki lat pełne patryotyzmu a wierne obowiązkom stanowisko w parlamentarnych ciałach reprezentacyjnych“.

„Słowa Monarchy mają szczególne znaczenie polityczne. Określają one nietylko postępowanie reprezentantów narodu, który zawsze wierny był Monarsze i Jego polityce, ale przeznaczeniem ich jest stawanie w obronie całej polityki, z której wytworzył się stosunek Polaków do ogółu Monarchii. Jest to polityka hr. Taaffego. Od 14 lat, jak hr. Taaffe stoi u steru państwowego, są Polacy ważną częścią większości parlamentarnej. Polacy zawsze popierali politykę pojednania i z biegiem czasu, z prawdziwie bystrym wzrokiem politycznym, ze zrozumieniem stosunków faktycznych i ocenieniem specyalnych właściwości Monarchii austryackiej, powściągnęli te separatystyczne pragnienia, jakie dawniej żywili, a które sprawiały, iż zdało się, że są federalistami. Polacy nie są już dziś federalistami, lecz są autonomistami, a do tego daje im prawo konstytucya ponieważ zbudowana jest na podwalinach autonomicznych i obszerne pozostawia pole samorządowi. Polacy dawali zawsze z siebie przykład abnegacyi, który niestety nie wszystkie stronnictwa naśladowały, i powodując się roztropnością polityczną, urośli w Austryi w potęgę, z którą się liczyć potrzeba“.

Również i *Vaterland* z zadowoleniem stwierdza odszczególniającą pochwałę, z jaką się Najj. Pan wyraził o reprezentacyi i administracyi Galicyi.

Także i *Neue fr. Presse* poświęca słowom Najj. Pana wstępny artykuł, w którym między innemi czytamy: „Nie można tego przeoczyć, że przez to (przez wyrażone uznanie) Galicya postawioną została za wzór dla innych krajów, a sposób, w jaki Polacy swój patryotyzm w dziedzinie parlamentaryzmu objawiają, wskazany został jako najbardziej godny naśladowania...“

„Tą samą nieograniczoną pochwałą, której Najj. Pan udzielił polityce reprezentacyi galicyjskiej, obdarzył Monarcha także i administracyę Galicyi, a całkiem już specyalnie wskazał na wybitnego członka szlachty polskiej, na Namiestnika hr. Badeniego. Także i to uznanie, aczkolwiek niezawodnie dobrze zasłużone, jest niezwykłe. Gdy urzędnik w Austryi zdobędzie sobie szczególne zasługi i uznanie Monarchy, to ma Monarcha ordery, tytuły, podniesienie stanu i liczne inne środki do rozporządzenia, za pomocą których może uwydatnić swoje uznanie i w jeden z tych sposobów bywa ono w istocie wyrażane. Ale ustna pochwała, udzielona w sposób tak ujmujący w kole osób wybranych, jaka dostała się hrabiemu Badeniemu, wskazuje, tak samo, jak ona stoi już po za granicami rzeczy zwyczajnych, na nadzwyczajne znaczenie tego męża. Hrabia Badeni już jako wybitny członek szlachty polskiej otrzymał swoją cząstkę w odszczególnieniu, jakie się tej klasie dostało; ale na jego osobę pada nadto całkiem osobny blask z uznania, z jakiem się Monarcha wyraził o admistracyi galicyjskiej. Osoba hrabiego Badeniego zostaje przez to tak dalece wysuniętą na pierwszy plan wypadków wewnętrznych, że niepodobna jej odtąd przeoczać przy żadnej sposobności, w której się kwestya polityczna w kwestyi zdolnej osoby wyraża. Uwagi godna przemowa jarosławska zdaje się nietylko mówić, że Polacy są najważniejszem w Austryi stronnictwem, ale że najważniejszą pomiędzy Polakami osobą jest hrabia Badeni. W ten sposób, jeżeli dobrze zrozumieliśmy, rzuca ona światło nietylko na przeszłość i teraźniejszość, ale poniekąd także na przyszłość, może jeszcze bardzo daleką“.

Wizyta eskadry rossyjskiej we Francyi.

W sprawie urzędowej zapowiedzi odwiedzin eskadry rossyjskiej w Toulonie, ogłosiła *Agencya Havasa* następującą notę:

„Komunikat ambasadora francuskiego w Petersburgu, który otrzymano w tutejszem ministerstwie spraw zagranicznych, przynosi rządowi francuskiemu urzędową wiadomość, że eskadra rossyjska pod dowództwem admirała Avelane ma przybyć do Toulonu około 13 października, aby odwzajemnić odwiedziny eskadry francuskiej w Kronsztadzie.“

W uzupełnieniu tej noty donoszą dzienniki paryskie, że rossyjski minister spraw zagranicznych wiadomość tę zakomunikował ambasadorowi francuskiemu hr. Montebello, w piątek po południu. Rada ministrów francuskich na jednem z przyszłych posiedzeń zadecyduje, w jaki sposób eskadra rossyjska ma być podejmowaną. W każdym razie prezydent Carnot uda się do Toulonu na przyjęcie eskadry rossyjskiej; również wiadomo z pewnością, że sztab oficerów eskadry podejmowany będzie także w Paryżu. Hr. Montebello, który zwykle o tej porze bywa na urlopie, przerwie swój urlop, aby być obecnym podczas przyjęcia eskadry. Prawdopodobnie także kwestya ustanowienia stałej eskadry rossyjskiej na morzu Śródziemnem zostanie po odwiedzinach w Toulonie ostatecznie rozwiązaną.

Dzienniki francuskie wyrażają niezmierne zadowolenie z powodu zapowiedzi odwiedzin w Toulonie i sądzą, jak to już wczoraj zaznaczyliśmy, iż nie jest to rzeczą przypadku, że urzędowe zawiadomienie o odwiedzinach nadeszło właśnie w przeddzień uroczystego wjazdu cesarza Wilhelma i włoskiego następcy tronu do Metzu.

We wspomnianym również wczoraj artykule ministeryalny *Temps* pisze z tego powodu:

„Jeżeli wnuk króla, którego wojska francuskie wyzwoliły z pod jarzma Niemców, ostentacyjnie paraduje u boku cesarza niemieckiego na ziemi, którą odebrano Francuzom zaledwie w kilka lat potem, jak Włosi odzyskali Wenecyę, to urzędowa zapowiedź odwiedzin eskadry rossyjskiej daje nam za tę manifestacyę zupełnie dostateczne zadośćuczynienie.“

KRONIKA

Lwów, 6 września.

P. Władysław Struszkiewicz, radca rządowy, inspektor kultury krajowej, po kilkutygodniowym pobycie w kraju powrócił na swe stanowisko do Wiednia.

— **W c. k. II gimnazyum we Lwowie**, pisemne egzamina dojrzałości rozpoczną się dnia 11 b. m.

— **Konkurs**. C. k. Namiestnictwo w Zadarze rozpisuje konkurs na dwie posady inżynierów, względnie adjunktów budowniczych, tudzież na kilka posad praktykantów budowniczych. Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni do Prezydyum Namiestnictwa w Zadarze, za pośrednictwem władzy przełożonej.

---

i serdecznie przywitał się zemną. Urodzony 8 września r. 1832 w Cadizie, Castelar wtedy miał lat 52, ale wydawał się znacznie młodszym. Średniego wzrostu o żywych ruchach, zresztą niczem nie przypominał typu hiszpańskiego, bo jest blondynem o twarzy rumianej, gdy według reguły Hiszpan wyższych stanów jest brunetem o twarzy bladej. Silny wąs przy ogolonej brodzie nadawał mu pewną cechę marsową, blask wielkich, błękitnych ócz łagodziły binokle. Żywy w ruchach, p. Castelar mówi bardzo szybko i dużo, ale choć mu nigdy nie brak słów, wyrazy francuskie wymawia najczęściej błędnie z hiszpańska.

Gdyśmy zasiedli we dwóch na jedne z małych kanapek, niebawem otoczyło nas na fotelach i taboretach kilku gości, posłów, profesorów i publicystów. Rozmowa rozpoczęła się od zapytań i wyjaśnień co do stosunku p. Castelara do ówczesnego konserwatywnego gabinetu p. Canovas del Castillo. Od owych dni tyle zaszło w Hiszpanii zmian gabinetowych, że odnośne wyjaśnienia dziś nie przedstawiają żadnego interesu. Wobec donioślejszej kwestyi: czy się utrzyma monarchia? — p. Castelar wówczas z wielkim optymizmem republikańskim zaprzeczał temu, mianowicie też twierdził, że królowa Krystyna swą „sztywnością“ odstręcza umysły. Gdy jednak niedługo potem nagle umarł król Alfons, w sercu Castelara uczucia poety i rycerza wzięły górę nad suchemi teoryami republikańskiemi; pierwszy oświadczył on, że wobec młodej wdowy i regentki należy zaniechać taktyki rewolucyjnej.

Bardzo starannie p. Castelar już wtedy rozróżniał pomiędzy demokracyą i republikanizmem a socyalizmem, z dołu i z góry, czyli tak zwaną demokracyą socyalną i socyalizmem państwowym, które w tem się zgadzają, że niweczą wszelką wolność indywidualną. Krótko przed moim przyjazdem do Madrytu ks. Bismarck w sejmie niemieckim był wygłosił socyalistyczną zasadę, że państwo może i powinno dostarczyć wszystkim pracy. P. Castelar bardzo słusznie zauważył, że ta teorya socyalistyczna prowadzi nasamprzód do założenia warstatów państwowych, który to eksperyment w Paryżu roku 1848 doprowadził do tak fatalnych ostateczności, a następnie wymagałaby upaństwowienia wszystkich gałęzi przemysłu, słowem, stanowi pierwszy stanowczy krok na drodze do socyalizmu. Z wielką werwą p. Castelar wykazywał zgubne skutki zwichnięcia wolności i inicyatywy osobistej, będącej podstawą wszystkich wielkich i wzniosłych czynów. W tej mierze demokracya poety-mowcy hiszpańskiego przybierała pewne wyraźnie arystokratyczne cechy, i chociaż nie posuwał się we wstręcie do tłumów tak daleko, jak najmodniejszy dziś filozof niemiecki Nietzsche, to jednak widocznie był stanowczym przeciwnikiem wszelkiej ochlokracyi.

W r. 1884 p. Castelar pozbył się także swego dawnego zamiłowania w ustroju federacyjnym. Istotnie, rozwój dziejów hiszpańskich od rządów Karola V. zatarł tam dawne pierwiastki autonomiczne. Po r. 1868 w Hiszpanii, tak samo jak we Francyi, teorye federalistyczne usiłowali wyzyskać w celach anarchicznych socyaliści, czyli tak zwani „kantonaliści“. Świetny dziejopisarz Castelar zbyt żywo odczuwał wszelkie wielkie chwile w dziejach swego kraju, aby był mógł przystawać na rozbicie Hiszpanii na setki zawiązków komunalnych, socyalistycznych. Oświadczył nam więc stanowczo i otwarcie, że zupełnie się wyrzekł pragnienia ustroju federacyjnego.

Natomiast wtedy pozostawał jeszcze wiernym swej gorącej miłości dla Francyi i swemu zapałowi do złączenia się w imię pokrewieństwa szczepowego narodów pochodzenia łacińskiego. Ściśle mówiąc, trzebaby powiedzieć: narodów szczepu celtyckiego, których zlatynizowania dokonało cesarstwo rzymskie i które potem zostały odświeżone plemionami germańskiemi Gotów, Longobardów i Franków. Nie wchodząc w te zawikłane kwestye etnograficzne, mogliśmy jednak w czasie kilkotygodniowego pobytu w Hiszpanii dostrzedz, że tam w szerszych kołach pokrewieństwo szczepowe z Francuzami niczem się nie zaznaczało. Na granicy, w Irunie, Hiszpanie przez jakąś kokieteryę umieścili samych takich urzędników, którzy nie władają językiem francuskim. W Madrycie, wyjąwszy hotele i te wyższe warstwy, które w całym świecie mówią po francusku, nikt tym językiem nie włada. Z konduktorem tramwaju lub omnibusu, z włościaninem lub przekupką na sławnej *plaza major* (jest to plac ze wszystkich stron zamknięty, bez ulic, na którym niegdyś odbywały się *autos da fé*), w pałacu sprawiedliwości, śród tłumu na *corrida de toros* (walka byków) i t. d., słowem z ludem — nigdzie niepodobna się porozumieć za pomocą języka francuskiego, trzeba koniecznie albo tłómacza, albo mimiki. Sam p. Castelar, chociaż od młodości zna język francuski i długo przebywał w literackich i politycznych kołach paryskich, mniej poprawnie mówi po francusku, niż Polak lub Niemiec, mianowicie zawsze jeszcze francuskie *je* wymawia, jak polskie *je*, ponieważ tak ono wymawia się po hiszpańsku. Tak samo Polakowi daleko trudniej mówić poprawnie n. p. po morawsku, niż po niemiecku lub po francusku, bo mówiąc tymi całkiem obcymi językami, zapominamy chwilowo o naszym, mówiąc zaś n. p. morawskim, nieustannie, mimowolnie przychodzą nam na myśl własne wyrazy. *En somme*, pobyt w Hiszpanii nie przekonał nas wcale, aby teorya aglomeratów szczepowych miała szanse urzeczywistnienia się.

W ostatnich zresztą czasach nawet tak gorliwy przyjaciel, jak Castelar, zwątpił o Francuzach. Przed kilku tygodniami oświadczył on korespondentowi paryskiego *Figara*: „Ha! czyliż oni oszaleli w Paryżu? Cóż oni to robią, do czego dążą? Ja już tego zgoła nie rozumiem. Nie umiem sobie wytłómaczyć postępków moich przyjaciół Gobleta, Brissona, nie poznaję ich dawnych zasad, stali się oni o wiele zbyt skrajnymi dla mnie. Kocham Francyę i zawsze ją kochałem, ale zaiste rządzić wami, Francuzi, jest rzeczą zbyt trudną. Możnaby głowę stracić. Im starszym staję się, tem bardziej podziwiam naród angielski; uważaj pan, jak ten naród wolno a pewno kroczy na drodze postępu bez potknięcia, bez wykolejenia. Ten naród zawsze nam daje przykład mądrości politycznej; jego trzeba naśladować.“

E. L.

— Klasztor Karmelitanek bosych. Najprzew. ks. Arcybiskup Morawski dokonał wczoraj poświęcenia kamienia węgielnego pod budujący się klasztor Karmelitanek bosych, przy ulicy Krzyżowej na Kastelówce.

— W sprawie sprzedaży soli otrzymaliśmy z urzędowego źródła następujące wyjaśnienie:

Gazeta Narodowa zamieściła w numerze 202 z dnia 3go b. m. list p. Izaaka Halperna z Doliny, w sprawie sprzedaży soli.

Autor korespondencyi zarzuca Towarzystwu handlowemu we Lwowie, iż „niby na rachunek Wydziału krajowego" sprzedaje sól prywatnym handlarzom i robi przez to konkurencyę Wydziałowi krajowemu oraz tym, którzy z jego ramienia sól po powiatach sprzedają.

Autor wylicza szczegółowo, kiedy, jakim kupcom i w jakich ilościach (razem 17 wagonów) Towarzystwo handlowe sól sprzedało.

Gazeta Narodowa dodaje od siebie komentarz z wyjaśnieniem tych wszystkich zastępców do sprzedaży soli przez Wydział krajowy ustanowionych, którym w ten sposób Towarzystwo handlowe robi konkurencyę.

Sprawa ta, jak słusznie pisze *Gazeta Narodowa* wymaga wyjaśnienia.

Organizacya sprzedaży soli zaczęła wchodzić w życie w połowie lipca, rozsyłka i sprzedaż rozpoczęła się 18 lipca. Łatwo zrozumieć, iż nie wszędzie od razu organizacya ta mogła wejść w życie.

Były i są jeszcze wielkie trudności do zwalczenia. Jeszcze w pierwszej połowie sierpnia wiele składów było zupełnie nieczynnych, inne robiły zamówienia tak małe, że pojawiały się liczne skargi na brak soli, przesyłane Wydziałowi krajowemu i władzom rządowym, a z drugiej znów strony zbyt wielka część kontyngensu, dla krajowej sprzedaży przeznaczonego, pozostała niewyczerpana.

Wtedy to akcyjne Towarzystwo handlowe i Spółka zakupiło nie „niby", ale istotnie na rachunek Wydziału krajowego 17 wagonów soli, i rozesłało je do takich miejscowości, w których albo zupełnie nieczynne, albo też bardzo słabo funkcyonujące były składy.

Z porównania wykazu składów, przez *Gazetę Narodową* podanych, z zamówieniami w lipcu i sierpniu czynionemi, przekonać się można, że owe 17 wagonów dostały się do miejscowości, w których składy jeszcze albo wcale nie były otwarte i żadnych nie czyniły zamówień (Błażowa, Strzyżów, Dylągówka w powiecie rzeszowskim, Kopeczyńce w husiatyńskim, Borowa, Przecław, Radomyśl w mieleckim i t. p.), albo robiły zamówienia bardzo słabe. Nie można więc było okolic tych składów pozostawić bez soli.

Na tych jednak 17tu wagonach cała ta rzecz się skończyła, a już po 15 sierpnia zdecydowano stanowczo, iż nadal wyłącznie tylko dla składów, przez Wydział krajowy ustanowionych, sól pobieraną będzie.

W tym czasie bowiem wiele nowych składów weszło w życie, a Wydział krajowy powziął szereg uchwał odnoszących się do ułatwienia konkurencyi z prywatnymi handlarzami zastępcom do sprzedaży soli w składach.

Po uchwałach tych można się spodziewać znacznego ożywienia krajowego sprzedaży soli.

— Dla dotkniętych powodzią złożyli w naszej Administracyi: Fr. Schmidt 1 zł., J. Kostkiewicz 1 zł. Kwotę odesłaliśmy obywatelskiemu komitetowi ratunkowemu.

— Na rzecz ludności dotkniętej klęską powodzi złożyli w prezydyum magistratu lwowskiego dalsze datki:

Zebrane w komisaryacie Śródmieścia: Genowefa Sieber, J. F. Spożarski, Piszek notaryusz, N. N., M. Klarfeld, Sadłowski i Markiewicz, Józef Fraget, Aron Philipp, po 5 zł., Jan Lerski 3 zł., dr. Berthleff, Gudiens, Samueli i Landau, Piotr Chrząstowski, Redakcya „Smigusa," ks. Jan Szymonowicz, dr. Leon Pawęcki, Franciszek Staff, Paulina Underka, Schenk, P. Starzyk, Hübner, Schubuth, M. Ludwig, Werner, Jan Siedleczka, G. Neudlinger, Franciszek Frankowski, Michał Dymet, R. Ditmar, Malinowski, Wilhelm Breitmejer, Naftale Töpfer, M. Wein, A. Gebhardt, Wrześniowski i Włodek, po 2 zł., Samuel Fischer, Maks Wiksel, Dawid Schwarzwald, dr. Adolf Rares, F. Heksel, M. Reich i Ziff, J. B. Krochmal, Samuel Meyer, Rebeka Ziff, J. Heinrich Pordes, Rentschner, Józef Złotogórski, Wallach, J. Badowski, M. L. Atlass, Czaykowski i Kiełbusiewicz, J. N. Löwenherz, Ferdynand Kindel, N. N. (podpis nieczytelny), E. L. Sznapik, Józef Czernicki, L. Brzowska, A. H. Zipper, M. Bursztyn, Robert Quest, Feliks Kowalski, Anna Lau z Lachs, Golde Münzer, Antoni Enders, Kesmarki et Illes, Jakubowski i Zadurowicz, Frydr. Dublowski, Gabryel Stark, J. Elster, Osiasz Lohn, dr. D. Reitzes, Löwenheck, Katharina Tepfer, Langner A., dr. Stachiewicz, Goldstern, J. Berger i syn, Julian Dąbrowski, J. Wewiórski, Jan Dziewoński, Gergowicz i Bauer, Izrael Kauf, Sal. Kapralik, dr. Salamon Bund, Wolf Probstein po 1 zł., Henryk Müller 1 zł. 50 ct. A. Mokrzycki, M. Teicher, Karol Mokrzycki, Antonina Frankowska, Salamon Reich, Samuel Tetteles, Hersch Dieker, doktor C. Rodecki, Szczęsny Bednarski, Mark, Nathan Mensch, N. N. (podpis nieczytelny) Bertha Landmann, Reisel Bilbel, po 50 ct., Anna Wichert 5 zł., dr. Antoni Czaczkowski, adwokat z Czortkowa 82 zł. 34 ct. J. Nowakowski inspektor szkół w Jarosławiu 13 zł. $8^{1}/_{2}$ ct., dr. Kazimierz Sobolewski lekarz w Winnikach i Stanisław Adamowicz po 5 zł., Michalina Praczyńska z rautu urządzonego w Trembowli 118 zł. 27 ct., Michalina Praczyńska 50 zł., Adolf Geistlener i Karol Winiarz po 10 zł., Dyrekcya galicyjskiej Kasy oszczędności 2.000 zł., dr. Józef Szpilman 6 zł., Oktaw Sawa 62 zł. 70 ct., J. H. Biłka szlachecka 5 zł., Jakób Stroh 25 zł.

Razem wpłynęło dotąd na rzecz ofiar powodzi 14.784 zł. $04^{1}/_{2}$ ct.

— Dwa majątki polskie w Księstwie Poznańskiem Żuławy i Lipińce, od długich lat w ręku Niemców, przeszły obecnie na własność obywateli Polaków. Oba majątki leżą w powiecie świeckim.

— Wystawa krajowa a W. Ks. Poznańskie. W Poznaniu zawiązał się specyalny komitet „Powszechnej Wystawy krajowej we Lwowie r. 1894" dla Wielkiego Kięstwa Poznańskiego. Komitet wydał do mieszkańców W. Księstwa odezwę, w której wzywa i zaprasza do wzięcia jak najliczniejszego udziału w Wystawie galicyjskiej, oświadczając, że podejmie wszelkie starania, by rzecz jak najwięcej ułatwić.

— Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 6 września b. r. Barometr opada powoli.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 5 września do 12 w południe dnia 6 września b r. mieliśmy wiatr południowo-zach. o średniej prędkości 4,0 m/sek., niebo lekko zachmurzone a powietrze wilgotne (75 procent wilg tności względnej); opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +13,1°C., najwyższa +18,0°C. dziś w południe, najniższa +9,4°C. w nocy.

Wczoraj popołudniu i wieczór było pochmurno, w nocy wypogodziło się.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 770 do 765 mm. w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 765 mm

Prognoza na dobę 7 września bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku poł.-zachodni o średniej prędkości 4 m/sek.; średnia temperatura doby podniesie się do +17°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— Samobójstwo. Dziś po godzinie 7 zrana wydobyto ze stawu Pełczyńskiego zwłoki mężczyzny, którego jeszcze wczoraj popołudniu widziano kręcącego się w pobliżu stawu. Z dochodzeń policyjnych okazało się, iż był to kelner Filip Sauer, rodem z Dornfeldu obok Szczerca, liczący lat 30, który — prawdopodobnie z nędzy — targnął się na własne życie. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala powszechnego.

— Kolonia polska w Wiedniu obchodzić będzie w dniu 10 b. m. 210 rocznicę odsieczy Wiednia przez króla Jana III wycieczką na Kahlenberg osobnym pociągiem. O godzinie 10 rano odprawi się w kościele na Kahlenbergu solenne nabożeństwo z polskiem kazaniem. Po nabożeństwie nastąpi wspólny obiad na tarasie hotelu. Po obiedzie wspólny spacer na Hermannkogel (Habsburgwarte), zkąd po zabawie towarzyskiej nastąpi powrót przez Weidling am Bach do stacyi kolejowej Weidling-Klosterneuburg i koleją do Wiednia. W wycieczce etej wezmą udział wszystkie Stowarzyszenia polskie: Ognisko, Zgoda, Lutnia i Przytulisko.

— Pociągi wiozące pielgrzymów z Węgier, Kroacyi i Galicyi do miejsc odpustowych położonych w Dolnej Austryi zostały przez Namiestnictwo w Wiedniu wzbronione.

— Fikcyjne milionowe spadki. Celem przestrogi osób interesowanych, wydały władze krajowe następujące ostrzeżenie: Według reskryptu Ministerstwa spraw zewnętrznych zauważył w ostatnich czasach generalny konsulat w Londynie, że w krajach Monarchii austro-węgierskiej poczęli niektórzy niesumienni agenci z Anglii wyzyskiwać łatwowierne osoby, podając w dziennikach krajowych fałszywe ogłoszenia, że w tym lub innym banku lub sądzie angielskim złożony jest milionowy spadek, pozostały po zmarłym rzekomo austryackim obywatelu, który przed wielu laty przesiedlił się do Anglii lub Ameryki. Skutkiem takich ogłoszeń wiele łatwowiernych osób, poczuwając się do prawa dziedziczenia spadku lub pokrewieństwa ze zmarłym testatorem, zawiązywać zwykło stosunki i korespondencyę ze wspomnionymi agentami w celu bądź to uzyskania wiadomości o spadkodawcy, bądź to w celu uzyskania u władz angielskich potrzebnych dokumentów, za które to czynności, nie prowadzące zwykle do żadnego celu, wyłudzali ci agenci znaczne wynagrodzenie pieniężne.

— Domy ze szkła, jak nam donoszą fachowe pisma, zbudowano w większej liczbie w ostatnich czasach w Chicago. Zamiast emaliowanych cegieł użyto kamieni zupełnie szklanych, które okazały się o wiele trwalsze i wytrzymalsze, szczególniej na wpływy atmosferyczne, wilgoć, mróz itp. Aby zmniejszyć ciężar tychże szklanych cegieł, wyrabiają je pusto z odpowiednio wytrzymałemi ściankami. Co do szerszego zastosowania tego rodzaju materyału budowlanego — przyszłość dopiero okaże, czy te pochwały oddawane przez pisma amerykańskie są uzasadnione, podnieść bowiem trzeba, że przed wieloma laty używane progi szklane na kolejach nie okazały się praktyczne.

— Brazylijska Joanna d'Arc. Domowa wojna w Rio Grande wprowadziła na scenę nową Joannę d'Arc w osobie wdowy po urzędniku, Gabryeli Matos. Piękna ta, 30-letnia kobieta, blondynka o oczach błękitnych, skoro tylko wybuchła wojna, oddała swe stada bydła do rozporządzenia federalistom, sama zaś objęła stanowisko adjutanta głównodowodzącego generała. Podczas bitwy widziano ją zawsze w pierwszym szeregu, po ukończeniu zaś walki zwiedzała szpitale i pielęgnowała rannych. Ubierała się zawsze w suknie kobiece, przez ramię tylko przewieszała wstęgę. Jest zwykle milczącą, skupioną w sobie i zachowuje się z wielką godnością. Żołnierze mają dla niej cześć prawie religijną.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka: Dziś, we środę na powszechne żądanie „Hamlet" tragedya w 5 aktach W. Szekspira. Nieodwołalnie ostatni gościnny występ p. Bolesława Ładnowskiego. — Jutro, we czwartek „Nitouche", operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Meilhaca i Millauda z muzyką Herve'go. Pierwszy gościnny występ pani Adolfiny Zimajer, artystki teatrów warszawskich.

Michał Hórnik. Dnia 1 b. m. obchodził zasłużony wśród Serbów łużyckich patryota, ks. kanonik Michał Hórnik, sześćdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestą działalności literackiej. Rodacy uczcili obchodem jubileuszowym męża, którego praca naukowa, literacka, pasterska, od dawna w świecie słowiańskim pozyskała uznanie. Michał Hórnik urodził się pod wieśniaczą strzechą w dniu 1 września r. 1833 we wsi Worklecach w Łużycach Górnych. Początkowe nauki pobierał w gimnazyum w Budyszynie, w rok jednakże pojechał do Pragi, gdzie na tak zwanej Małej Stronie znajduje się seminaryum dla młodzieży serbsko-łużyckiej wyznania katolickiego, założone jeszcze w r. 1704. W roku 1853, ukończywszy gimnazyum na Małej Stronie, wstąpił do Uniwersytetu praskiego na wydział teologiczny, studyując przytem języki słowiańskie i gramatykę porównawczą. W r. 1852 wystąpił na polu literackiem z wierszem na cześć Michała Brancela (Frencela), męża z XVII w. ktory pierwszy zaczął pisać po łużycku. Po skończeniu studyów i wyświęceniu na kapłana dnia 24 września 1856 r., Hórnik rozpoczął działalność swoją jako katecheta przy kościele niemieckiej w Budyszynie. Tutaj całą duszą przylgnął do starszego od siebie Jana Ernesta Smolera, wodza Serbów łużyckich. W roku 1858 przeniesiono go na wikaryat do wsi Szierachowa, ale wnet powrócił do Budyszyna na stanowisko nauczyciela języka serbsko-łużyckiego w seminaryum katolickiem. Od roku 1861 został wikarym kościoła „serbskiego" w Budyszynie a po kilkunastu latach wyniesiono go na urząd proboszcza tego kościoła. Obecnie piastuje godność kanonika kapituły. Hórnik zajmował nadto ważne stanowiska w stowarzyszeniach narodowych i obecnie wybierany jest stale na prezesa Maticy serbsko łużyckiej, a zatem stoi na czele instytucyi, która jest ogniskiem dążeń narodowych słowiańskich na Łużycach. Oprócz tego, redaguje *Czasopis* tejże Maticy, dawniej zaś czas jakiś był redaktorem *Łużiczanina*, a później *Posła katolickiego*.

Działalność jego literacka jest nadzwyczaj różnostronna: z pod pióra Hórnika wychodziły poezye liryczne, oryginalne i przekładane z polskiego, czeskiego i innych języków słowiańskich, gruntowne artykuły lingwistyczne, artykuły lingwistyczne, artykuły w kwestyach bieżących, wspomnienia z podróży, przyczynki do dziejów literatury i t. d. Z dzieł osobno wydanych zasługują na uwagę: „Dzieje biblijne." wybornie ułożone „Czitanki," oraz rozpoczęty wraz z J. Libszem nowy przekład „Nowego Testamentu." Dwa razy bawił Hórnik w kraju naszym i doznawał najprzychylniejszego przyjęcia.

Czasopismo techniczne, organ Towarzystwa politechnicznego we Lwowie zawiera w nr. 16 z 28 sierpnia b. r. dokończenie rozprawy inżyniera Edwarda Michałowskiego o kolei wiszącej z użyciem hamulca automatycznego własnego systemu (z ryciną) i artykuł inżyniera Stefana Neuhoffa o kolejach syberyjskich z kartą Syberyi, poczem następują notatki techniczne, rozmaitości i ogłoszenia a jako dodatek spostrzeżenia meteorologiczne obserwatoryum politechnicznego z lipca 1893.

Przeglądu prawa i administracyi zeszyt 10 zawiera: a) Rozprawy i recenzye. 1. Ogólny podatek dochodowy w Austryi, przez dr. Stanisława Głąbińskiego. 2. Nowa procedura cywilna, przez dr. Augusta Balasitsa. 3. Nowe kierunki w nauce prawa karnego, przez prof. Piotra Stebelskiego. 4. Zapiski literackie: Strafrechtspflege und Sozialpolitik, von dr. Karl Fuhr, (przez B. Ł.) Naturrecht, geschichtliches Recht und sociales Recht von dr. Reinhard Frank, (przez A. I. I.) Die Kredithypothek. Eine civilr. Studie zum oesterr. Grundbuchsrechte. Von einem praktische Juristen, (przez E. Tilla). Der Grundgedanke des Weltrechtes, von dr. Julius Ofner. Rozwój waluty i poprawny jej system dwukruszcowy, a najnowsze stadyum walutowej kwestyi w obec przejścia Austro-Węgier do waluty złotej, przez Zygmunta Korosteńskiego (przez prof. dra Stan. Głąbińskiego). 5. Kronika: Księgi ławnicze Starejsoli Program III. Zjazdu prawników i ekonomistów polskich w Poznaniu, w dniach 11, 12 i 13 września 1893 roku. b) Część praktyczna. 6. Praktyka cywilno-sądowa. 7. Praktyka karno-sądowa. Zasady orzeczeń Trybunału kasacyjnego, przez dr. Wincentego Tarłowskiego. 8. Praktyka administracyjna. Zasady orzeczeń Trybunału administracyjnego przez dr. Aleksandra Małaczyńskiego. 9. Skazówki dla udających się na Zjazd poznański.

Gazeta Zakopańska, wychodząca w Zakopanem przez sezon letni dwa razy na tydzień pod redakcyą p. S. Będzikiewicza, ukończyła trzeci rocznik swego wydawnictwa. W ostatnich numerach (20, 21, 22) znajdujemy między innemi fragment z podróży po Azyi i Afryce pióra znanego oryentalisty p. Jana Grzegorzewskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 5 września.

Nie ulega wątpliwości, że projekt rossyjskiej konwersyi, dowodzący, iż interesa finansowe Rossyi nie są znowu tak złe, wywołał na wszystkich giełdach bardzo dobrą tendencyę. Gdy nadto stan pieniężny okazał się u nas bardzo pomyślny, spekulacya dość ochoczo kupowała; transakcye odbywały się żywo i wszystkie prawie kursa doznały zwyżki, zwłaszcza, że renty rozwijały się nadzwyczaj pomyślnie. Z Loudynu sygnalizowano wpływy złota i zwyżkę papierów amerykańskich. Kredyty posunęły się o 1·50 na sztuce do 335·75, Staatsbany o 3 zł. do 300.

Rozeszła się pogłoska, jakoby wycofać miano już obecnie z kursu noty jedno-guldenowe. Otóż zaznaczam na tem miejscu, iż pogłoska ta nie ma żadnej podstawy. Stanie się to wówczas, gdy ustawa zaprojektowana przez austryackiego i węgierskiego Ministra finansów, odnosząca się do ściągnięcia pewnej części not państwowych, będzie prawnie obowiązującą.

Co do skonwertować się mającej sześcioprocentowej pożyczki rossyjskiej, doszły nas tu bliższe wiadomości *via* Berlin — a mianowicie: Rząd rossyjski nie ustanowi w Niemczech miejsca konwersyjnego, ażeby nie dawać powodu do mniemania, że porozumienie w sprawie traktatu handlowego już nastąpiło. Wyłącznie firmy paryskie zajmą się tą konwersyą. Nowa 4 proc. pożyczka emitowana będzie po kursie 97 za sto, około 15 września.

Targ zbożowy.

Lwów, 6 września: pszenica 7·75 do 8·—, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 5·50 do 6·75, owies 5·75 do 6·75, rzepak 13·50 do 14·— groch 7·25 do 10·—, wyka —·— do —·—, nas. lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·— bobik 5·75 do 6·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 60·— do 70 biała 65·— do 85·—, szwedzka —·— do —·— kminek 24·— do 26·—, anyż 33·— do 34·— kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel 125.— do 150·—, spirytus 17 do —·—. Waranty na wrzesień —·— do

Usposobienie słabe

Kraków: pszenica biała 8·10 do 8·70, czerwona —·— do —·—, żółta —·— do —·—, żyto 7·25 do 7·50, jęczmień browarny —·— do —·—, pastewny do 6·30, owies 6·50 do 7·—, groch 7·— do 9 koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·—, rzepak 13·75 do 14·—

Usposobienie słabe

Rzeszów: pszenica gotowa 8·— do 8·50, terminowa 7·50 do 8·—, żyto gotowe 6·75 do 9·— terminowe 6·— do 6·15, jęczmień stary 6·25 do 6·8·, nowy 5·— do 5·55, owies stary 7·— do 7·40, nowy 6·—, do 6·50 wyka —·— do —·—, groch —·— do —·—, rzepak nowy 13·— do 13·50, chmiel za 56 kil. —·— do —·—. koniczyna —·— do —·—. Spirytus bez podatku 15·— do 15·50.

Podwołoczyska: pszenica 7·45 do 7·70, żyto 5·85 do 6·10, jęczmień brow. —·— do —·—, pastewny 4·— do 5·—, owies —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, groch —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, koniczyna —·— do —·—, rzepak —·— do —. kartofle —·—, do —·—. gorzelniane — do — nkr. konopie —.—, mak —·— do —·—.

Praga: pszenica czeska 8·40 do 9·15, węgierska 9·15 do —·—, morawska —.— do —·—, żyto 7·25 do 7·50, owies 7·25 do 7·50, soczewica —·— do —·—, groch —·— do —·—, bób —·— do —·—, jęczmień 7·50 do 10·25, rzepak 14·75 do 15·— olej rzepakowy —.— do —·—, kukurudza —·—, wyka —·— do —·—, mak —·— do —, nas. konopie —·—, kminek —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 5 września zachorowało na cholerę:

W powiecie nadwórniańskim: w w Mikuliczynie 2 osoby i Wołosowie 2 osoby.

W Rymanowie (w powiecie sanockim) 4 osoby, w Czerniatynie (w powiecie horodeńskim) i w mieście Kołomyi po 1 osobie.

Zmarły: w powiecie nadwórniańskim: W Delatynie 2 osoby i w Wołosowie 2 osoby. W Rymanowie (w powiecie sanockim) i w Kołomyi po 1 osobie.

W Jasienicy (w powiecie brzozowskim) 2 osoby.

Nadto zaszły wypadki podejrzane: w Krynicy (w powiecie nowosądeckim); w Szczawnem (w powiecie sanockim) i w Opryszowcach (w powiecie stanisławowskim).

Bakteryologicznie stwierdzono cholerę u osób poprzednio zmarłych w Lachowcach (w powiecie bohorodczańskim), w Podmajerzu (w powiecie nowosądeckim) i w Rymanowie (w powiecie sanockim).

Do świty ces. Wilhelma, który w dniu 17 b. m. w podróży z Berlina na manewry do Güns przejedzie przez Wiedeń, przyłączy się w Wiedniu na wyraźne życzenie cesarza ambasador niemiecki przy Najw. Dworze, ks. Reuss. We czwartek d. 26 b. m. o godz. 8 rano przybędzie ces. Wilhelm do Hetzendorf a ztamtąd uda się do Schönbrunnu. Odjazd z Wiednia do Berlina nastąpi tegoż samego dnia o godzinie 5 popołudniu.

Reichsanzeiger donosi, że d. 2 b. m. w Koblencyi wzniósł cesarz Wilhelm podczas obiadu galowego następujący toast: „Król włoski, pomny dawnego braterstwa broni, był łaskaw przysłać do nas swego syna, następcę tronu, aby jakiś czas między nami przebywał. Wyrażając z tego powodu moją radość a zarazem najserdeczniejsze podziękowanie, wznoszę toast na cześć króla Włoch, następcy tronu i zaprzyjaźnionej z nami włoskiej armii“. Następca tronu włoskiego odpowiedział po włosku: „Dziękując waszej ces. mości za liczne dowody przyjaźni i świadczone mi objawy życzliwości, piję na zdrowie cesarza, cesarzowej, rodziny cesarskiej i na zdrowie armii niemieckiej“.

Kanclerz hr. Caprivi powraca po ukończeniu odbywających się obecnie wielkich manewrów niemieckich w Lotaryngii, naprzód na kilka dni do Berlina a dopiero następnie rozpocznie urlop i uda się do Karlsbadu na kuracyę.

Frankf. Ztg. otrzymuje z Rygi doniesienie, wedle którego trudno powiedzieć, kiedy, a nawet czy w ogóle port rossyjski w Libawie zostanie wykończony. Napotkano bowiem niegłęboko na dnie morza na skały, które choćby dynamitem rozbijano, nie dopuszczą, aby port libawski był w całej pełni odpowiednim portem wojennym. Do tego lepiej się nadawała Windawa, tylko o parę mil wyżej ku północy położona.

Ryzki Wiestnik donosi: „W przedmiocie zaprowadzenia w Uniwersytecie dorpackim (jurjewskim) ogólnych ustaw uniwersyteckich złożono już odnośny projekt wyższym władzom naukowym. Projekt ten przejdzie prawdopodobnie do rady państwa na sesyi jesiennej“.

Rząd włoski po ponownem zgromadzeniu Izby deputowanych przyjmie — jak piszą z Rzymu — wszystkie interpelacye w sprawie wypadków w Aigues-Mortes, których zgłoszono dotychczas 17. Stanowisko, jakie gabinet zajął w tej sprawie, uwydatni się w dokumentach księgi Zielonej, którą minister spraw zewnętrznych, p. Brin, przedłoży Izbie deputowanych natychmiast po otwarciu sesyi.

Wielkie manewry włoskie, na których są obecnymi także król Humbert i hr. Turynu, rozpoczęły się wczoraj. W manewrach tych bierze udział 30.000 żołnierzy.

Hasło, wydane przez centralny komitet serbskiego stronnictwa liberalnego, ażeby usposobiona liberalnie ludność Serbii trzymała się zdala od owacyj, urządzanych królowi Aleksandrowi w czasie podróży jego po kraju, okazało się bezsilnem. Bez różnicy przekonań politycznych, cała ludność Serbii witała młodego króla jak najserdeczniej. — Według *Polit. Corresp.*, pogłoski o niedalekiej dymisyi prezesa gabinetu serbskiego, Dokicza, łączone z rzekomo groźnym stanem jego zdrowia. są nieuzasadnione. Stan zdrowia Dokicza poprawił się już, a celem zupełnej rekonwalescencyi uda się on w tych dniach do Abbazyi.

Sprawa szpiegów francuskich, pochwyconych w Kielu, nie przedstawia się, według *Magdeburger Zeitung*, tak groźnie, jak to pisały gazety kielskie, a za niemi cała prasa niemiecka. Według rzeczonego pisma, nie znaleziono prawie wcale obciążającego materyału u aresztowanych Francuzów, przedewszystkiem nie znaleziono płyt ze zdjęciami fortec, ale tylko aparata fotograficzne do wykonywania zdjęć negatywnych. Znaleziono dalej u nich kartę Helgolandu, która znajduje się we wszystkich księgarniach niemieckich, kilka bardzo niewyraźnych szkiców, jak się zdaje, linij fortyfikacyjnych, i kilka francuskich zapisków, o treści dotąd niewytłómaczonej; oto wszystko. Wątpi też *Magdeburger Zeitung*, czy na tej podstawie będzie można w ogóle skonstruować jaki akt oskarżenia, i zasądzić ujętych „szpiegów“.

Pomiędzy kwestyami polityki wewnętrznej we Francyi najwięcej zajmuje obecnie wszystkich w Paryżu kwestya stosunku stronnictw w przyszłym parlamencie. Rząd oświadcza w *Temps* z pełnem zaufaniem, że stronnictwo jego wskutek 87 nowo zdobytych mandatów jest dość silne, aby uniknąć kolizyj.

W Paryżu pojawiła się pogłoska o niepomyślnym wyniku operacyi, której rzekomo poddał się prezydent Carnot. Natychmiast jej zaprzeczono. Według jednego z dzienników paryskich, pogłoska ta jest politycznym manewrem Constansa.

Wynik francuskich wyborów ściślejszych charakteryzuje monarchistyczny *Gaulois* w następujący sposób: „Wybory ściślejsze potwierdziły klęskę konserwatystów i „nawróconych“, wzmocniły większość oportunistyczną i zastęp socyalistyczny znacznie powiększyły“.

Z Lizbony donoszą, że książę Oporto ciężko zachorował.

Lord Rosebery powrócił do Londynu. Dzienniki angielskie wyrażają nadzieję, że teraz wykaże się, czy opieszałość w sprawie syamskiej wynikała z nieobecności ministra spraw zagranicznych, czy też jest to nieodłączna cecha rządów Gladstone'a.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Pobyt Najj. Pana w Galicyi.

Krakowiec, 6 września. Najj. Pan powrócił wczoraj konno z pola manewrów, zkąd bezustannie dochodził huk dział, o godzinie 4 po południu. Przy pięknie przystrojonej bramie parku pałacowego, oczekiwali przybycia Jego Ces. Mości: P. Namiestnik, prezes powiatowej Rady jaworowskiej, Jan hr. Szeptycki i wiceprezes Jan Konopka, na czele członków Rady, starosta jaworowski, Czesław Niewiadomski, sędziowie powiatowi z Jaworowa i Krakowca, Adlof i Męciński, rady gminne: Jaworowa, Krakowca i Wielkich Ocz, zbory izraelickie z tych trzech miasteczek, wójci i t. d. Monarcha zeskoczywszy lekko z konia, powitał najpierw P. Namiestnika i rozmawiał z nim chwilę. Następnie zbliżył się do Najj. Pana prezes Rady powiatowej hr. Szeptycki i wygłosił następujące powitanie:

„W imieniu powiatu jaworowskiego mam zaszczyt powitać Cię Najj. Panie z serca pełnego wiernopoddańczych uczuć dla Ciebie i całego Twego Najdostojniejszego Domu, oraz wyrazić Ci Najj. Panie wielką naszą radość i szczęście, że drugi już raz wstępujesz w granice naszego powiatu.

„Pozwolisz Najj. Panie, że starym zwyczajem, włościanie tutejsi przyjmą Cię chlebem i solą.

„Najjaśniejszy nasz Cesarz i Król Franciszek Józef w długie lata niech żyje!“

Najj. Pan podziękował najłaskawiej za wynurzone uczucia i zapewnił, że ufa im najzupełniej.

W imieniu duchowieństwa ruskiego przemawiał gr. kat. proboszcz z Drohomyśla, ks. Józef Gładyszewski, zapewniając, iż Rusini stoją niewzruszenie przy unii katolickiej i przy austryackiej idei państwowej. W końcu powitał Monarchę burmistrz Krakowca, notaryusz Deller.

Obu tych przemówień wysłuchał Monarcha z uwagą, i odpowiedział na nie kilkoma najłaskawszemi słowy. Następnie zaszczycił Najj. Pan krótką rozmową starostę, p. Niewiadomskiego, dalej wiceprezesa Rady powiatowej jaworowskiej, Jana Konopkę, burmistrza Jaworowa Paara, naczelników sądowych Adlofa i Męcińskiego, i kilka innych osób.

Poczem Najj. Pan udał się, odprowadzony przez Pana Namiestnika i gospodarza domu, hr. Łubieńskiego, do pałacu, gdzie przygotowano apartamenta dla Jego Ces. Mości i obu generalnych adjutantów. Na ganku powitała Najj. Pana pani hrabina Łubieńska z córką, która wręczyła Monarsze śliczny bukiet.

Powrotu Monarchy z manewrów oczekiwały tłumy wiejskiej ludności, z chorągwiami, obrazami i duchowieństwem na czele, dziatwa szkolna, deputacye gmin starostwa jaworowskiego, cechy, wreszcie liczne rzesze izraelitów z torami. Monarchę witano z trudnym do opisania zapałem. Straż honorową pełnił „Sokół“ jaworowski, zasilony delegacyą „Sokoła“ lwowskiego. Porządek utrzymywała przeważnie straż pożarna z Jaworowa, z Krakowca i Wielkich Ocz. Pomimo tysiącznych tłumów, panował do końca porządek wzorowy.

O godzinie 6 wieczór odbył się w koszarach u Najdost. Arcyksięcia Albrechta obiad, w którym wziął udział Najj. Pan. Pomiędzy innymi otrzymali zaproszenie na obiad: P. Namiestnik hr. Badeni, hr. Łubieński i starosta Niewiadomski.

Krakowiec, 6 września. Najj. Pan wyjechał dziś o godzinie pół do ósmej na manewry w kierunku Wielkich Ocz. Pogoda prześliczna.

Monarcha zaszczycił wczoraj po obiedzie u Najd. Arcyksięcia Albrechta dłuższą rozmową starostę Niewiadomskiego przyjmując z zadowoleniem jego oświadczenie, że kwestya narodowościowa, zaostrzona dawniej w powiecie jaworowskim, obecnie nie istnieje. Na manewry dzisiejsze wyjechał także JE. P. Namiestnik.

Wiedeń, 6 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów powiatowych: Henryka Zubczewskiego z Radłowa do Ulanowa, Henryka Eckhardta z Ulanowa do Radłowa, Ignacego Ślebodzińskiego z Rozwadowa do Slemienia i Stanisława Szurę ze Ślemienia do Wojnicza. Dalej przeniesiony sekretarz Rady Józef Homolacz w Nowym Sączu do Krakowa.

Sekretarzami Rady mianowani: Sędzia powiatowy Józef Wilusz w Zatorze dla Krakowa; adjunkci sądowi dr. Salomon Merz w Tarnowie dla Tarnowa, Emil Hubicki w Tarnowie dla Nowego Sącza i adjunkt sądu powiatowego w Ośmięcimie Tadeusz Cukrowicz dla Wadowic.

Sędziami powiatowymi mianowani: adjunkci sądowi Jacek Ślebodziński w Rzeszowie dla Ciężkowic, Romuald Medwicz w Tarnowie dla Białej; adjunkci sądów pow. Aleksander Zgoda Fiałkiewicz w Kętach dla Zatora, Edward Mally w Jaśle dla Makowa, Kazimierz Gajewski w Białej dla Rozwadowa i adjunkt sądowy Wincenty Rajca w Nowym Sączu dla Radomyśla.

Tolmein, 6 września. Hr. Alfred Coronini został 129 głosami przeciw 6, wybrany posłem do Sejmu krajów nadbrzeżnych.

Budapeszt, 6 września. W ciągu ostatniej doby zachorowało na Węgrzech na cholerę 30 osób, zmarło 28.

Metz, 6 września. Na bankiecie wydanym dla władz cywilnych, cesarz Wilhelm podziękował toastem za gościnne przyjęcie, podnosząc, że w owacyach i uroczystym nastroju ludności zarówno miasta Metzu jak i okolicy widzi dowód, iż Lotaryngia nabrała zrozumienia przynależności do państwa. Zjednoczone państwo niemieckie zapewnia też pokój Lataryńczykom, którzy są i pozostaną Niemcami. „Piję na pomyślność krajów Rzeszy niemieckiej i wiernej Lotaryngii.“

Fredensborg, 6 września. Ks. Wilhelm Glücksburg, brat króla duńskiego zmarł tu wczoraj. Zmarły miał stopień generała kawaleryi i był właścicielem 80 pułku piechoty wojsk austryackich.

Rzym, 6 września. W przeciągu minionej doby zapadło w całych Włoszech 16 osób na cholerę, zmarło 20.

Petersburg, 6 września. *Praw. Wiest.* ogłasza okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych, zawierający wskazówki co do nadzorowania podróżnych, robotników, emigrantów i pielgrzymów, w czasie panowania epidemii.

Petersburg, 6 września. Stan cholery: w Petersburgu od 31go sierpnia do 2 b. m. zachorowało 26, zmarło 13 osób; w Moskwie od 27go do 30go sierpnia zachorowało 108, zmarło 57; na Podolu od 19 do 26 sierpnia zachorowało 1229 osób, zmarło 604. W gubernii orłowskiej od 20 do 26 sierpnia zachorowało 689, zmarło 243. W gub. kijowskiej zachorowało 740, zmarło 284, w mińskiej zachorowało 232, zmarło 101, w połtawskiej 283, umarło 127, w charkowskiej zachorowało 182, zmarło 87, w grodzieńskiej zachorowało 187, zmarło 59, w kaliskiej zachorowało 114, zmarło 61, na obszarze dońskim zachorowało 132, zmarło 66.

Paryż, 6 września. Carnot, znajdujący się w najlepszem zdrowiu, przewodniczył wczoraj radzie ministrów.

Londyn 6 września. W Izbie panów lord Spencer przemawiał za przyjęciem bilu o Home-rulu podnosząc, że w razie odrzucenia go lud irlandzki znowo oddany będzie na łup rozpaczy. Następnie książę Devonshire w dwugodzinnej mowie uzasadniał wniosek o odrzucenie bilu, który nazwał niemożliwym do przyjęcia, dopóki istnieje wątpliwość co do woli większości narodu w tym względzie.

Londyn, 6go września. W okręgach, zajętych przez robotników strejkujących, zburzyli robotnicy zabudowania administracyjne. Policya okazała się za słabą, musiano zarekwirować wojsko.

Londyn, 6 września. W izbie lordów wniósł Spencer przyjęcie bilu irlandzkiego, zaś Devonshire wniósł odrzucenie tego bilu.

Londyn, 6 września. Izba gmin przyjęła 103 głosami przeciw 95 wniosek, ażeby pensye urzędników Izby wyższej zniżyć o 500 funtów szterlingów. Sekretarz skarbu Harcourt oświadczył, że rząd nie jest odpowiedzialny za sprawy tyczące się Izby lordów.

Londyn, 6 września. *Biuro Reutera* donosi: Tysiące robotników w Barnsley splądrowało kopalnie węgla, poraniło urzędników i podpaliło budynki administracyjne. Po nadejściu wojska robotnicy strejkujący cofnęli się zwolna.

Washington, 6 września. Komisya bankowa Izby reprezentantów kongresu odroczyła akcyę finansową do przyszłego tygodnia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 września 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 336·15, Akcye kolei państwowej 302·25, Akcye tytoniowe 190·—, Anglo-austryackie 150·50, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 105·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 244·50, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·30 Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 61·72. Usposobienie silne.

Wiedeń, 6 września 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 336·15, Alp Tow. górnicze 53·20, Węgierskie akcye kredytowe 410·50, Akcye anglo-austryackie 150·25. Akcye banku Union 240·50, Akcye kolei Karola Ludwika 219·—, Akcye kolei Północnej 287·—, Akcye kolei Południowej 105·25, Losy tureckie 49·30, Akcye kolei państwowej 303·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 255·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·25, Wiedeńskie losy komunalne 175·75, Akcye tytoniowe 189·75, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 237·50, Akcye banku dla krajów koronnych 244·00, 4-prc. węgierska renta złota 116·—, Akcye banku związkowego 120·—, Rubel papierowy 1·30·75, Węgierska renta papierowa 94·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 5 września 1892 r. godzina 4. minut 50. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Akcze banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5-prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z. r. 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek —·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z d. 5 września 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 16·50 do 16·70 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·44 do 7·46 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 151·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł:, spirytus 34·80 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44·60 fr

---

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	**1·08**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·36**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	**10·02**	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	**9·46**	9·21	5·55	—
Z Suczawy	**10·11**	—	7·59	12·51	**7·11**
Z Kimpolunga . . .	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Halicz	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	**1·08**	—
Ze Stryja	—	—	**9·52**	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	**10·41**	**5·26**	11·11	**7·36**
Do Warszawy . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	**10·41**	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	**5·26**	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	**8·01**	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	**11·11**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3·32	10·40	**11·33**	—
De Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	**10·56**
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	**10·56**
Do Słobody rungurskiej kopalni . .	—	—	10·36	—	**10·56**
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . .	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . .	6·36	—	10·36	—	**10·56**
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	**8·01**	—
Do Stanisławowa przez S ryj	—	—	10·26	**8·01**	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 6 września 1893.

Hotel Imperial.

PP. St. hr. Konarski z Dubiecka, St. Szczepanowski z Peczeniżyna, G. Zimmajer, A. Zimmajer i H. Zimmajer z Oddessy, W. Rapacki z Warszawy, A. Volter z Tłumacza, J. Jędrzejowicz z Litatyn.

Hotel Centralny.

PP. O. Klominek z Trzciniey, K. Ilener i A. Charzewski z Przemyśla, Ks. Guglewicz i Ks. Tyszyński z Bilcza złotego, E. Kisielnicki z Podhajec, M. Schambeck z Białej, M. Wisłowski z Krakowa, J. Better z Sambora.

Hotel Metropole.

PP. K. Łoziński z Potoka, H. Bohlin i B. Kozłowski z Tomaszowa, S. Kirchner z Chorostkowa, H. Jeniebau z Wiednia, Z. Grudhy z Paryża.

— Zakład nar. im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 6 września 1893.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217	50	220	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	253	-	256	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	385	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
" " 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
" " 4 prc. w. a. " w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	30	99	—
4 pr. w. a. los. w 52 l.	98	30	99	—
4½ pr. w. a. los. 56 l.	100	—	100	7
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	70	97	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	50	-	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. .	100	—	100	70
" " " 4 " " .	96	50	—	—
" " " 4% koronowej	96	50	97	20
" Losy miasta Krakowa . .	23	50	25	—
" Stanisławowa	40	—	—	-
6. Monety.				
Dukat cesarski . . .	5	93	6	03
Napoleondor	9	93	10	03
Półimperyał . .	10.10		—	—
Rubel rosyjski srebrny .	30	—	1	31.
" papierowy	30.	—	1	31 50
0 marek niemieckich	61	40	62	—

(Printed vertically beside sections 2–3: bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 września 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	97.15	97.35
luty-sierpień	97.05	97.25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	96.90	97.10
kwiecień-październik	96.90	97.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147. —	147.75
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	144.75	145 75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.—	16[illegible] —
" " 1864 po 100 zł.	192.—	192 90
" " 1864 po 50 zł. . . .	192.50	193 30
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.75	157.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	119 —	119 20
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 .	96.60	96.80
2. Obligacye indem 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	106. -
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	94 80	95.80
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	150.75	151 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	335.75	336.25
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł. .	667.—	673 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	244 25	245 —
Bank austro-węgierski a 600 zł. .	984.—	986.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	94 50	-5 50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	401.—	40[illegible] —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2875 —	2880.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	254 —	255 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	301.—	301.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	196.—	197.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	202.50	203.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	122.25	123.25
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.70	99.50
" " " " " 3 pr. .	114.75	115.50
" " " " 3 pr. emisya 1889	114.85	115 50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " k w 36 l. 6 pr.	101.—	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.50	99.—
" " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	98.75
" " " " " po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100. -	100.20
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	100 50	101.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.75	101.75
" " " " wyl. 4½ pr.	100.30	101. —
" " " " w 41 l. wyl. po 4 pr. . . .	98.50	98.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.80	100.50
" " po 100 zł. " 1887 "	99 70	100.70
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 .	88.—	88.80
z r. 1884 . .	95.30	96.20
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	107.80	108.80
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141.25	142. —
6. Losy.		
Inst. kr. dla [illegible] i pr. po 100 zł. a. w.	194.50	195.50
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	58.—
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. .	138.—	140.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	[illegible]	24.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.75	[illegible]
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	57.50	58 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.—	58.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	13.60	19.—
" " węg. " po 5 zł.	12.20	12.60
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50	24.50
Salma po 40 zł. m. k	66.—	67.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	68.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	41.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	141.—	145 —
" " po 50 zł. a. w. . .	69.—	72 —
Waldsteina po 20 zł. m. k. . .	46.—	47.—
Windischgratza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	70 -
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	126.—	126 25
Paryż za 100 fr.	49.80.—	49 85.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.96.—	5.99 —
" pełnej wagi . . .	5.95.—	5.98 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·97	9.98 —
Rosyjski półimperyał .	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy . . .	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6745 [5497 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie prostując zaszłą w uchwale z 20 czerwca 1893 l. 4473 pomyłkę wiadomo czyni, że drugi termin egzekucyjnej sprzedaży licytacyjnej 1/4 części nieruchomości Samuela Fränkla pod lk. 20 w Cieszanowie położonych, wykazem hipotecznym 22 objętych, w celu wydobycia wierzytelności galic. Banku krajowego w kwocie 4000 zł. a. w. odbędzie się dnia 27 września 1893 o 10 godz rano w sali rozpraw tego sądu.

Cieszanów, 31 sierpnia 1893.

L. 6945 [5504 3—3]

Dnia 13 września i 13 października 1893 o godzinie 10 rano, odbywać się będzie się w tut. c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż całej realności ciało hip. lwh 205 gm. kat. Poronin spadkobierców śp. Jędrzeja Guta i Anny Gut tj. Wiktoryi Chowaniec, Franciszka Guta, Józefa Guta, Jana Guta Maryanny Gut mał. Bronisławy Król Magiel, Kazimierza Wojciecha Guta, Jędrzeja Guta, Rozalli Gut i Maryanny 2o Chyc własnej.

Cena wywołania 2779 zł.

Wadyum 277 zł. 90 ct.

Kurator niewiadomych dr. Kozłecki w Nowymtargu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 1 sierpnia 1893.

L. 7126 [5505 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że celem zniesienia współwłasności realności lwh. 121 gm. Sędziszów objętej, odbędzie się na dniu 2 października 1893 i w dniu 6 listopada 1893 każdym razem o godzinie 9 rano egzekcyjna sprzedaż powyższej realności Rytki Baderowej, Samuela Feiwla Steppla, Ettli 4o Sandhausowej i Reissli Weissowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 5500 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski.

Ropczyce, 25 lipca 1893

L. 8047 [5506 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzyswa pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w Makowie o 138 zł. 37 ct. zpn. odbędzie się w dniach 3 października i 7 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 63 w Stryszawie wyk. hip. l. 109 objętej, dłużników Sebastyana i Wiktoryi Mularczyków własnej.

Cena wywołania 466 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 47 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

Ślemień, 28 marca 1893.

L. 6508 [5495 3—3]

Dnia 11 października 1893 i 13 listopada 1893 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 249 w Okocimie wyk. hip. 306 ks. gr. gm. Okocim objętej, Jana, Michała i Albina Nalepów własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie celem zaspokojenia 19 rat po 64 zł. 80 ct. i reszty kapitału zpn.

Cena wywołania 1460 zł.

Wadyum 146 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Piotr Górski adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 30 czerwca 1893.

L. 8046 [5507 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc“ w Makowie w sumie 160 zł. z pn. odbędzie się w dniach 3 października i 7 listopada 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 115 w Kukowie we wh. 215 i 218 ks. gr. tejże gminy objętej, dłużników Jakóba, Antoniego i Małgorzaty Głodów własnej.

Cena wywołania 218 zł.

Wadyum 22 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

Ślemień, 28 marca 1893.

L. 10054 [5324 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Wysokiego Skarbu należytości skarbowej do B. 4768/59 w sumie resztującej 71 zł. 24½ ct. w. a. z pn. licytacyą realności Mojżesza Leiby Kellera własnej, wyk. hip. 135 gminy Zniesienie objętej, na dzień 14 października 1893 i na dzień 15 listopada 1893 zawsze o godz. 10 rano w biurze nr. 2.

Cena wywołania 2704 zł. wa.

Wadyum 270 zł. 40 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ernest Till.

Lwów, dnia 28 czerwca 1893.

Zl. 10526 [5481 3—3]

Licitations-Kundmachung

betreffend die Neuverpachtung des Religionsfonds Meierhofes „Klimoutz" in der Bukowina auf 12 Nutzungsjahre entweder vom 1 November 1893 oder 1 April 1894 angefangen bis Ende October 1905.

Der dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörige, im Bereiche der Katastralgemeinden Klimoutz, Baince, St. Onufri und Banczestie unweit der Bahnstation „Ruda" gelegene Meierhof „Klimoutz" — bisher „St. Onufry" genannt, bestehend aus einer Grundarea von circa 338 Joch, worunter sich 330 Joch Äcker befinden, mit den vorhandenen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, insoweit selbe dem genannten Fonde gehören und nicht Eigenthum des derzeitigen Pächters sind, wird auf 12 Nutzungsjahre und zwar nach eigenem Ermessen der Verwaltung der bukowinaer gr. or. Religionsfondsgüter entweder vom 1 November 1893 oder 1 April 1894 angefangen bis Ende October 1905 im öffentlichen Offerts-Verhandlungswege verpachtet.

Es werden nur schriftliche gehörig versiegelte Offerte angenommen.

Jedes Offert muss vom Offerenten unter Angabe des Wohnortes und der gegenwärtigen Beschäftigung eigenhändig geschrieben, oder wenigstens unterfertigt und mit einer Stempelmarke a 50 kr. versehen sein, ferner den angebotenen jährlichen Pachtschilling sowohl in Ziffern, als auch mit Buchstaben ausgedrückt und überdiess die Erklärung enthalten, dass Offerent die Pachtbedingnisse genau kennt und sich denselben unbedingt unterwirft.

Auch muss jeder Pachtwerber bei der Überreichung des Offertes einen glaubwürdigen Nachweis darüber erbringen, dass er zur Bewirthschaftung eines solchen lanwirthschaftlichen Gutskörpers, und dessen Pachtung er sich bewirbt, die nöthige Befähigung und das hiezu erforderliche Betriebs kapital besitzt.

Endlich muss jedes Offert bei sonstiger Nullität desselben mit einem Vadium von 600 fl. entweder im Baren, oder in annehmbaren, nach dem letzten Wienerbörsenkurse, jedoch nicht höher, als wie im Nominalwerthe berechneten öffentlichen Werthpapieren versehen sein.

Die Pachtofferte müssen bis spätestens 14 September 1893 Mittags 12 Uhr bei der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes in Czernowitz, gehörig versiegelt eigelangt sein.

Offerte, welche mittels Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung auf der Aussenseit des Couverts mit folgender Bezeichnung zu versehen:

„Pachtoffert für den Religionsfonds-Meierhof Klimoutz zur Verhandlung am 14 September 1893."

Nach dem obigen Termine oder im telegrafischen Wege eingebrachte Offerte, ebenso sogenannte Nachtrags-Erklärungen werden in keinem Falle berücksichtigt, sondern den Offerenten noch vor der definitiven Entscheidung über das Ergebniss der Offertverhandlung zurückgestellt werden.

Mangelhafte und solche Pachtofferte, welche von den festgesetzten abweichende Bedingungen enthalten, werden als nicht vorhanden angesehen.

Die Pachtbedingnisse liegen hieramts zur Einsicht der Pachtkonkurrenten auf.

Allfällige nähere Auskünfte über das Pachtobjekt werden über Verlangen bei dieser k. k. Güterdirektion ertheilt.

Czernowitz, am 29 August 1893.

Von der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes

der k. k. Regierungsrath und Domänen-Direktor.

L. 9210 [5283 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym 91 księgi gruntowej gminy Krzywe objętej, dłużnika Fedka Kostyka własnej, na zaspokojenie pretensyi Piotra Świątkowskiego w kwocie 143 zł. dnia 11 października i dnia 13 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 428 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 42 zł 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla nieznanych tych, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 26 maja 1893 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. dr. Bernarda Altera adwokata z Radziechowa i tychże wierzycieli, o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, dnia 16 lipca 1893.

L. 4333 [5279 3—3]

W dniach 11 października 1893 i 9 listopada 1893 godz. 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż a) 4/5 części realności pod lk 104 w Jordanowie położonej, według lwh. 117 ks. gr. gminy Jordanów, b) 8/32 części realności według lwh. 392 ks. gr. dla tejże gminy, c) realności lwh. 418 ks. gr. dla tej samej gminy objętych, Kazimiery hr. Szembekowej własnych, na rzecz ks. Jakuba Bułakiewicza proboszcza w Jordanowie o 400 zł. wa zpn.

Cena wywołania realności ad a) 399 zł. 20 ct., ad b) 146 zł. 25 ct. ad c) 100 zł.

Wadyum ad a) 39 zł. 92 ct. w. a. ad b) 14 zł. 63 ct. ad c) 10 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Piotra Michałka c. k. not. w Jordanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 18 sierpnia 1893.

L. 1484 [5078 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jana Sleziaka przeciw Annie Matusznej o 56 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności objętej, wyk. hip. l 453 gm. Kamesznica na dzień 12 października 1893 i na dzień 16 listopada każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 25 zł. 20 ct.

Cena szacunkowa 252 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony notaryusz Kusionowicz.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 3 czerwca 1893.

L. 5342 [5285 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 140 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya: 1) posiadłości lwh. 22 gm. Woszczańce objętej, dłużnika Mikołaja Jaremczaka własnej, 2) ½ posiadłości lwh. 21 gm. Woszczańce objętej, dłużnika Mikołaja Jaremczaka własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 11 października 1893 i dnia 15 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1) kwotę 493 zł., dla realności pod 2) kwotę 15 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hip. i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Zyborski w Rudkach.

Rudki, dnia 7 sierpnia 1893.

L. 3284 [5393 3—3]

Dnia 12 października i dnia 16 listopada 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 583 w Wiszence położonej, wyk. hip. l. 163 i 163 objętej, Piotra Fedorowicza własnej, na rzecz Szymona Kowaliszyna dla wydobycia kwoty 111 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 371 zł.

Wadyum 37 zł. 10 ct.

Resztę warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest c. k notaryusz dr. Wisenberg.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 22 kwietnia 1893.

L. 11609 [5365 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do spadkobierców Mikołaja Guji w kwocie 175 zł. 10 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 12 października 1893 i 9 listopada 1893 o 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 145 w Jaworznie położonej, dłużników własnej.

Cena wywołania 549 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński z substytucyą adw. dr. Kremera.

Chrzanów, dnia 21 sierpnia 1893.

L. 8142 [4918 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej przeciw Seńkowi Morawskiemu Łazarzowi Morawskiemu Iwanowi Gazdar i nieletniej Kasie Gazdar o 169 zł. wa. zpn. (z większej 235 zł. w a. zpn.) odbędzie się w tym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 220, 357, 377 i 65 ks. gr. Mikłasiów w dniach 12 października 1893 i dnia 16 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem, że cenę wywołania każdej realności z osobna wynosi co do realności wyk. hip. 220 kwota 631 zł. wyk. hip. 359 kwota 60 zł. wyk. hip. 377 kwota 55 zł. wyk. hip. 56 kwota 128 zł że wadyum wynosi 10% kwoty wywołania.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Jana Wojtowicza z Mikłaszowa

C k Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 30 grudnia 1892.

L. 4733 [5524 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 155 zł. 84 ct. aw. zpn. odbędzie się na rzecz Wolfa Guttmana w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/3 części posiadłości lwh. 55 gm. kat. Łańcut objętej, dłużnika Marcina Bika własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 28 września i 2 listopada 1893 każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sadowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Szpunar w Łańcucie.

Wadyum wynosi 31 zł. wa.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 17 czerwca 1893.

L. 3360 [5523 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Jana Mroczka w kwocie 32 zł. 30 ct. wa. publiczną egzekucyjną sprzedaż 1/3 części realności pod Nk. 19 w Krygu położonej, wyk hip. l. 15 objętej, dłużnika Franciszka Cyrkowicza własnej, na dzień 22 września i 27 października 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 51 zł. 60 ct. wa.

Wadyum 5 zł. 16 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Śleczkowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 5 maja 1893.

L. 5813 [5542 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Kellera w kwocie 120 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 25 września i 27 października 1893 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 65 w Dembnie położonej, wedle lwh. 110 gminy katastr. Dembno Jana Sobaszka własnej.

Cena wywołania wynosi 970 zł.

Wadyum zaś 97 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 6 lipca 1893.

L. 5211 [5546 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi na dniu 5 października i 16 listopada 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusową sprzedaż realności l. w. h 23 i 180 w Rzeg cinie dłużników Bartłomieja Janiczka i Józefa Hojdy własnych, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 500 zł. wa.

Cena wywołania 1100 zł. i 100 zł. wa.

Wadyum 110 zł. i 10 zł. wa.

Resztę warunków do przejrzenia w registraturze

C. k Sąd powiatowy.

Wiśnicz, dnia 21 sierpnia 1893.

L. 2915 [5531 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c k. uprz. gal Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w sumie 21 rat po 9 zł. z pn. odbędzie się w dniach 10 października i 10 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 124 w Krzeszowie położonej, objętej lwh 237 w całości lwh. 239 w 2/4 częściach i lwh 241 w 2/16 częściach księgi grunt gminy kat. Krzeszów dłużniczki Wiktoryi z Michałków Mulaczykowej własnej.

Cena wywołania 241 zł. 71 ct.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licyt. i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Ślemień 21 czerwca 1893.

L. 5290 [5527 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 150 zł. z pn. w dniu 11 października 1893 i 14 listopada 1893 każdym razem o godz. 8 rano, przymusowa sprzedaż realności lwh. 189 i 226 gm. kat. Skawina, Stanisława i Agnieszki Zapałowiczów własnych.

Cena wywołania realności lwh. 189 kwota 210 zł. zaś cena wywołania realności lwh. 226, 24 zł.

Wadyum co do realności l w: h. 189 21 zł. co do realności lwh. 226, 24 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

Skawina, 12 lutego 1893.

L. 21066 [5513 2—3]

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Ksawerego Franckiego w kwocie 348 zł. 23 ct. z pn. w dniu 11 października 1893 i 15 listopada 1893 zawsze o godz. 11 rano przymusowa sprzedaż połowy 51/216 części realności pod lk. 68 dz. V w Krakowie położonej. wyk. hip. 937 objętej, Klaudyi Drozdowskiej własnością będącej.

Cena wywołania wynosi 2348 zł. 55 ct.

Wadyum 250 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Doboszyński zastępcą adw. dr. Kirchmayer.

Kraków, 7 lipca 1893.

L. 3199 [5541 2—3]

Gwoździecki ck. Sąd powiatowy przedsięweźmie przymusową licytacyę realności lwh. 487 ks. gr. gm. Winograd dłużnika Jankla Seklera własnej, w dniach 12 października i 14 listopada 1893 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa 245 zł. wa.

Wadyum 24 zł. 50 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Gwoździec, 10 lipca 1893.

L. 3471 [5148 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Anny Kusinowej i Maryanny Górowej w kwocie 235 zł. w dniach 12 października 1893 i 16 listopada 1893 w sądzie o godzinie 10 rano 12/20 części realności objętej, lwh. 96 ks. grunt. gminy Rzeszotary przez publiczną licytacyę sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 594 zł.

Zakład 60 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka 27 czerwca 1893.

L. 6252 [5342 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Chaima Starkmanna dłużnej kwoty 3 zł. 25 ct. zpn. odbędzie się w sądzie tut w dniach 12 października i 13 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w Jaworowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej nie objętej dłużniczej masy śp. Aleksandry Szczyrba własnej protokołem z dnia 13 grudnia 1891 l. 11529 w sprawie egzekucyjnej Etli Apisdorf przeciw Aleksandrze Szczyrba pto 28 zł zastawniczo opisanej. zaś protokołem w tej samej sprawie z dnia 28 kwietnia 1892 l. 3714 oszacowanej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 255 zł.

Wadyum 65 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tusąd. przeglądnąć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Hibl.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 17 lipca 1893.

L. 19156 [5551]

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Sanoku podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem ponownego wydzierżawienia prawa poboru myta drogowego na stacyi w Berechach dolnych na gościńcu Podtatrzańskim w 1. marce kilometra 25 ustanowionej, na czas od dnia objęcia przedmiotu dzierżawy w posiadanie przez nowego dzierżawcę aż do końca roku 1895 za roczny czynsz dzierżawny w kwocie 1706 zł. 72 ct. wyraźnie, tysiąc siedmset sześć zł. 72 ct. pod warunkami określonymi rozporządzeniem Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z dnia 2 września 1892 l. 57233 odbędzie się w podpisanej Dyrekcyi okręgu skarbowego w dniu 13 września 1893 od godziny 9 rano do 2 po południu relicytacya ustna i za pomocą ofert pisemnych.

Zwraca się przytem powszechną uwagę że nadaże konkretalne tak ustne jakoteż i pisemne bezwarunkowo są wykluczone i że oferty pisemne mają być wniesione u Naczelnika podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego do dnia 13 września 1893 do godziny 9 rano, a w każdym razie przed rozpoczęciem ustnej licytacyi i muszą być sporządzone ściśle wedle formularza dla ofert pisemnych w ogłoszeniu Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z dnia 2 września 1892 l. 57233 podanego, a w szczególności kwota zaofiarowania ma być dokładnie podaną cyframi i literami a oferty podpisane być mają przez oferenta imieniem i nazwiskiem, tudzież zawierać charakter i miejsce zamieszkania oferenta.

Gdyby wyrażoną w cyfrach i słowach nadaż nie zgadzała się, w takim razie przyjmie się za właściwą kwotę podaną słowami.

Jeśli pisemną ofertę wystawią wspólnie więcej osób, natenczas mają oni wymienić w ofercie, iż jako wspólni dłużnicy ręczą do niepodzielnej ręki tj jeden za wszystkich, a wszyscy za jednego administracyi skarbowej za wykonanie warunków dzierżawnych, oraz mają oni wskazać w ofercie tego współoferenta, któremu także jedynemu można oddać do samoistnego zarządu przedmiot dzierżawy. Pisemne oferty mają także zawierać i zobowiązanie, iż oferent stosować się będzie dokładnie do przepisów mytowych, tudzież do szczególnych i ogólnych warunków licytacyjnych. Do oferty pisemnej należy dołączyć wadyum stanowiące szóstą część przypadającej na jeden rok ceny wywołania tj. kwotę 284 zł. 46 ct. Dwieście osmdziesiąt cztery zł. 46 ct. a to w gotówce lub papierach wartościowych, mogących służyć za kaucye przy przedsiębiorstwach.

Na kopercie należy wymienić dokładnie wysokość i jakość załączonego do tejże wadyum.

Na końcu zauważa się, że inne tu niewymienione warunki mogą być przejrzane przed licytacyą w tut-jszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego, tudzież w Nadzorach c. k. Straży Skarbowej w Lisku, Sanoku, Krośnie, Dynowie, Brzozowie, Jaśle i Birczy.

Wedle rozporządzenia Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z dnia 2 września 1892 l. 57238 myto drogowe w Berechach dolnych pobiera się za 16 kilometrów, a należytość tego wynosi od sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 centy, od sztuki bydła pędzonego ciężkiego 2 ct., a od sztuki bydła pędzonego lekkiego 1 ct.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sanok, dnia 31 sierpnia 1893.

L. 14262 [5550 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Berla Kalismana sumy 200 zł. w. a. z pn. relicytacyą realności spadkobierców Jakóba Schwarza własnej, wyk. hipot. 260 gminy Grzybowice objętej, na dzień 12 października 1893 o godzinie 10 rano w biurze Nr. III.

Cena wywołania 275 zł w. a.

Wadyum 27 zł 50 ct. wa.

Na powyższym terminie realność tę nabyć można za lub niżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowroński.

Lwów, dnia 21 lipca 1893.

L. 6459 [5456 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Austro Centralnego Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu w sumie 35000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr tabularnych Zborowice w. h. l. 527 objętych, w powiecie sądowym Ciężkowickim położonych, dłużniczki Heleny Osieckiej własnych w dwóch terminach, mianowicie w dniu 12 października 1893 i w dniu 16 listopada 1893 o godz. 10 przed południem. Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 70000 zł.

Wadyum wynosi kwotę 7000 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależytości tychże dóbr, tudzież warunki licytacyjne mogą być w tut. sąd. registraturze przejrzane.

Nowy Sącz, 5 sierpnia 1893.

L. 1422 [5191 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Karpfa w kwocie 75 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 13 października i 15 listopada 1893 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya 1/6 części realności w Sokołowie wykazami hipot. Nr. 1274 i 1570 objętej, Filipiny Koziarz własnej.

Cena wywołania 204 zł. 16 ct.

Wadyum 20 zł. 41 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 24 czerwca 1893.

L. 3249 [5168 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Dobczycach w kwocie 87 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 13 października i 17 listopada 1893 o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacya całej realności lwh. 253 ks. gr. gm. Dobczyce objętej, w 2/3 częściach Franciszkka Jeża a w 1/3 części Wiktoryi Walasowej własnej.

Cena wywołania 662 zł. 60 ct.

Wadyum 62 zł. 26 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sąd.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli pan Bruno Rogalski c. k. notaryusz ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 10 maja 1893.

L. 7257 [5010 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 października 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 listopada 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 416 gminy Jasienów górny Maryi Müncer Łejbiuk własnej, na rzecz Izaka Gertnera pto 137 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 625 zł.

Wadyum 62 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 17 maja 1893.

L. 5958 [5528 1—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się w dniu 11 października 1893 wyżej ceny szacunkowej, w dniu 15 listopada 1893 nawet niżej ceny szacunkowej, każdym razem o godzinie 8 rano licytacya realności lwh. 66 w Skawinie Walentego Kęskiewicza własnej i posiadłości lwh. 612 w Skawinie Jana Gładysiewicza własnej, na rzecz powiatowej, kasy oszczędności w Wieliczce pto 20 zł. 80 ct. i 20 zł. zpn.

Cena wywołania realności lwh. 66 w Skawinie 210 zł., zaś realności lwh. 616 80 zł.

Wadyum co do realności lwh. 66, 21 zł., co do realności lwh. 616, 8 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Dla nieznanych i niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ck. notaryusza Peszkowskiego w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, 12 lutego 1893.

L. 2589 [5530 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. galic. zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w sumie 9 rat po 19 zł. 19 ct. zpn. odbędzie się w dniach 11 października, 11 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 286 w Lachowicach whl. 486 ks. gr. gm. kat. Lachowice w całości l. 487 w 6/12 częściach i l. 488 w 6/24 częściach dłużników Błażeja Pająka i Moniki z Leśniaków Pająkowej własnej.

Cena wywołania 449 zł. 50 ct.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków licyt. i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Ślemień, 10 czerwca 1893.

L. 5167 [5540 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi ogólno rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Kaspra Soleckiego w kwocie 90 zł. 85 ct., 82 zł. 68 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 12 października i 9 listopada 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 650 ks. gr. gminy kat. Romanówka objętej do masy spadkowej śp. Kaspra Soleckiego należącej.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 28 czerwca 1893.

L. 3946 [5562 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności pożyczkowej kasy w Wieliczce w kwocie 35 zł. w dniach 27 października 1893 i 15 grudnia 1893 w sądzie o godzinie 10 rano, realność objęta lwh. 414 ks. grunt. gminy Wieliczki przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Zakład 30 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze Sądu

Wieliczka, 2 czerwca 1893.

L. 2916 [5529 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie w sumie 8 rat po 32 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się w dniach 13 października i 13 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana, w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 189 w Suchej objętej, lwh 340 w całości lwh. 341 w 5/8 częściach lwh 343 w 15/72 częściach, 1 h. 347 w 5/16 częściach, lwh. 348 w 1/4 części, lwh. 351 w 15/144 częściach ks. gr. gminy kat. Sucha dłużnika Józefa Korczaka własnej.

Cena wywołania 1 realności 720 zł. 2 200 zł., 3. 120 zł., 4 40 zł., 5. 5 zł. 6 15 zł. a. w. wadya 72 zł., 20 zł., 12 zł., 4 zł 50 zł. i 1 zł. 50 ct.

Reszta warunków licyt. i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Ślemień, 20 czerwca 1893.

L. 4899 [4857 1—3]

Aviso

Auf die in der Gazeta Lwowska am 27 August 1893 verlautbarte Kundmachung wegen Sicherstellung der arendierungsweisen Abgabe der Artikel Brot und Hafer in den Stationen Sanok, Sambor, Radymno, Przeworsk, Żołynia, Żuków, Gródek, Krakowiec, Sądowa Wisznia, Jaworów, Dębica, Sędziszów, Głogów, Kolbuszowa, Trzęsówka, Ropczyce wird aufmerksam gemacht.

Die näheren Bedingungen können bei den k. und k. Verpflegs Magazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów und Stryj, täglich während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Von der k. und k. 10 Corps. Intendanz.

Przemyśl, am 21 September 1893.

Konkursa.

L. 45971 [5510 3—3]

Na posadę kasyera przy urzędzie pocztowym w Tarnopolu z poborami IX klasy rangi i kaucyą w wysokości całorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 12 września b r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 31 sierpnia 1893.

L. 5272 [5485 2—2]

Dnia 30 września 1893 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na jedne posadę dozorcy więziennego drugiej klasy w c. k. zakładzie karnym w Stanisławowie wedle konkursu w Gazecie Lwowskiej z dnia 5 b. m. Nr. 202 rozpisanych.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Stanisławów, dnia 31 sierpnia 1893.

C. k. Naddyrektor.

L. 140 [5553 1—3]

Przy ck. zawodowej szkole ślusarskiej w Świątnikach jest do obsadzenia posada nauczyciela do nauki geometryi, rysunku geometrycznego i nauki o rzutach języka niemieckiego i buchalteryi.

Powyższa posada będzie obsadzoną za kontraktem i remuneracyą roczną 840 zł.

Kandydaci mają swe podania wystosowane do wys. ck. Ministerstwa wyznań i oświaty, wraz z metryką, życiorysem i dowodami uzdolnienia przedłożyć najdalej do d. 20 września br. kierownictwu ck. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach.

Z kierownictwa c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach.

Świątniki, 3 września 1893.

L. 46102 [5552 1—3]

Na posadę ekspedyenta przy ck. urzędzie pocztowym w Mrowli w powiecie Rzeszowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł.

Wypośrodkować się mające wynagrodzenie (w najwyższej kwocie 200 zł.) za codziennego posłańca pieszego do Rzeszowa i napowrót.

Podania, w których wysokość wynagrodzenia za wspomnionego posłańca winna być wymienioną, należy wnieść najpóźniej do 22 września br. do ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 1 września 1893.

L. 3010 [5511 2—3]

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Kołomyi rozpisuje konkurs z terminem do wnoszenia podań do 30 września br.

1. Na posadę rachmistrza z płacą roczną 720 zł. i prawem do dwóch kwinkweniów po 100 zł. rocznie. Od kompetentów wymaga się egzaminu rządowego z rachunkowości, ewentualnie zobowiązania się do złożenia tegoż w przeciągu 6 miesięcy, znajomości obu języków krajowych w mowie i piśmie, tudzież nieprzekroczonego 40 roku życia.

2. Na posadę lustratora gmin z płacą roczną 600 zł. i zwrotem dyet za objażdżki. Od kompetentów wymaga się znajomości z rachunkowości, ustaw gminnych i obu języków krajowych w mowie i piśmie, tudzież nieprzekroczonego 40 roku życia.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Kołomyi, dnia 25 sierpnia 1893.

Kuratele.

L. 6565 [5494 1—3]

C k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że Mikołaj Cieliński w Dobropolu uznanym został marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Wincentego Węgrzynowskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz, 16 kwietnia 1893.

L. 2573 [5501 1—3]

Józef Matuzik włościanin z Wołowic uznanym został za marnotrawcę.

Kuratorem dla niego ustanowiono Jana Przebindę wójta z Wołowic.

Liszki, 30 czerwca 1893.

L. 9350 [5475 1—3]

Jurko Białyszczuk z Oleszy uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Józef Salijczuk z Odaj.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 8 sierpnia 1893.

L. 3307 [5469 1—2]

Maryanna z Orzechów Bukowa vel Bukowska ze Strażowa uznana za umysłowo niedołężną i kuratorem dr. Midowicz c. k. notaryusz w Rzeszowie ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 5 maja 1893.

L. 8097 [5545 1—3]

Kazimierz Podhorodecki z Chromohorbu uznany marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiony Gabryel Kruszelnicki z Chromohorbu.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 28 kwietnia 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 633 [5202 3—3]

Krajowa Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach (pod Lwowem).

Krajowa wyższa szkoła rolnicza w Dublanach posiada kurs teoretyczny trzyletni. Oparta jest o folwark administrowany przez jednego z profesorów, a prócz tego posiada pole doświadczalne i liczne zbiory naukowe służące do ćwiczeń i demonstracyj we wszystkich kierunkach wiedzy rolniczej. Wpisy na nowy rok szkolny 1893/4 rozpoczynają się 23 września, wykłady 1 października.

Bliższych szczegółów i wszelkich informacyj udziela kancelarya szkoły.

Dyrekcya.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 26 sierpnia do 3 września 1893.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Brzesko	Biskupice lanckorońskie (ob. dw.)
	Dąbrowa	Radgoszcz.
	Dobromil	Posada nowomiejska.
	Husiatyn	Chłopówka.
	Kałusz	Dubowica.
	Krosno	Kobylany.
	Lwów	Horbacze.
	Nowytarg	Klikuszowa (ob. dw.)
	Przemyśl	Ostrów (ob. dw.)
	Tłumacz	Kłubowce, Ottynia (ob. dw.)
	Trembowla	Słobódka strusowska (Żmijówka).
	Zbaraż	Dobrowody, Zbaraż.
	Żółkiew	Wola wysocka.
Wąglik	Bóbrka	Mikołajów, Strzeliska stare (Marjanówka).
	Bochnia	Niepołomice (Piaski).
	Brzeżany	Kuropatniki.
	Horodenka	Czerniatyn.
	Mielec	Górki, Łączki brzeskie, Wojków (ob. dw.)
	Nowy Sącz	Roztoka z Brzezinami.
	Przemyślany	Chlebowice świrskie.
	Rohatyn	Babińce ad Rohatyn.
	Rudki	Klicko ad Jakimczyce.
	Sambor	Kornice.
	Stanisławów	Jezupol
	Tłumacz	Kolińce.
	Trembowla	Plebanówka (Chatki).
	Żółkiew	Derewnia (ob. dw.), Żółtańce (Zastawle).
Róża wąglikowa	Bochnia	Majkowice.
	Dąbrowa	Kanna, Sikorzyce, Zelichów.
	Horodenka	Czerniatyn, Hanczarów, Jakobówka, Kopaczyńce, Tyszkowce.
	Husiatyn	Chłopówka, Niżborgnowy, Peremiłów.
	Łańcut	Stare miasto.
	Nisko	Nart stary.
	Podhajce	Sosnów, Zaturzyn.
	Skałat	Kołodziejówka, Kozina, Panasówka.
	Tarnopol	Gaje tarnopolskie, Zarudzie.
	Trembowla	Krowinka, Łoszniów.
	Zaleszczyki	Myszków, Teklówka.
	Zbaraż	Toki, Zarubińce.
Parchy u koni	Dąbrowa	Bienianowice, Niecieczа.
	Dobromil	Truszowice.
	Jasło	Łężyny.
	Nisko	Kłyżów.
Parchy u owiec	Nowy Sącz	Homrzyska.
	Staremiasto	Lenina wielka (ob. dw.)
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Hucisko, Kęty (Podlesie), Kozy, Lipnik, Mikuszowice Wilkowice.
	Limanowa	Dobra, Jodłownik, Łostowka, Półrzeczki Szczawa.
	Myślenice	Bysina, Jawornik (Tarnówka), Myślenice.
	Nowytarg	Hałuszowa, Krościenko, Maniów, Sromowce niżne, Sromowce wyżne, Szczawnica wyżna.
	Podhajce	Bohatkowce.
	Skałat	Kołodziejówka.
	Wieliczka	Lipnik (Osiedle „Bylówka") Poznachowice górne (ob. dw.), Węglówka (Osiedle „na Jaworzycy"), Wiśniowa.
	Żywiec	Krzeszów (Miskowie i Wojcigłówki), Sucha (Zasypnica Kamienna i Role), Trzebinia.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 7195 [5488 3—3]

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Rzeszow wird hiemit dem Israel Gittler, Kaufmann früher in Rzeszów wonhnhaft, derzeit unbekannten Aufenthaltes erinnert:

Es habe wider ihn Markus Kuffler Baumwollwaarenerzeuger in Friedeck durch Adwokat dr. Ziffer wegen Zalung von 122 fl. 36 ct. Ö. W. c. s. e. Klage de praes. 7 August 1893 Zl. 7195 angebracht, worüber eine Tagsatzung auf den 7 September 1893 um 9 Uhr Vor Mittag hiergerichts angeordnet wurde.

Da dem Gerichte der Aufenthalt des Geklagten nicht bekannt ist, so wurde auf seine Gefahr und Kosten dr. H. Fischler Adwokat in Rzeszow, mit Substitution des Adwokaten dr. Isidor Reiner zum Curator bestellt, mit welchem diese Reichtssache nach Vorschrift des Gesetzes ausgetragen werden wird.

Der Geklagte hat daher an dem vorerwähnten Tage, entweder selbst zu erscheinen oder einen von ihm bestellten Machthaber namhaft zu machen, oder seine Behelfe dem aufgestellten Curator mitzutheilen.

Rzeszów, den 17 August 1893.

L. 7003 [5503 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maurycego Silberschütza, że Jakób Żołądek wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę 26 zł. 53 ct. aw. zpn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 11 października 1893 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Kuratorem nieobecnego ustanowiono adwokata dra Ernesta Geisslera w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 22 sierpnia 1893.

L. 18875 [5508 3—3]

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Karol Waniek c. k. notaryusz w Żydaczowie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12 kwietnia 1893 l. 3620 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Komarnie dnia 3 września 1893 urzędowanie w Komarnie obejmuje.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1893.

L. 20156 [5509 3—3]

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Józef Gromnicki c. k. notaryusz w Komarnie w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 12 kwietnia 1893 l. 3620 przeniesienia go na urząd notaryusza w Brodach z dniem 2 września 1893 z urzędowania w Komarnie ustępuje, a dnia 5 września 1893 urzędowanie w Brodach obejmuje.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1893.

L. 45592 [5535 2—3]

W myśl rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 23 sierpnia 1893 l. 44432 podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości, że wedle oznajmienia międzynarodowego biura pocztowego w Bernie (szwajcarskiem) wzory sukna, tkanin, filcu i kolorowego papieru w formie pakietów po cztowych (collis postaux) do Hiszpanii tylko w takim razie bez opłaty należytości cłowej wprowadzane być mogą, jeżeli odpowiadają następującym warunkom:

1) długość może najwyżej 40 cm. wynosić;

2) szerokość może być dowolną, jeżeli wzór odgraniczony jest paskiem (krajką); w przeciwnym zaś razie objętość posyłki nie może przekraczać 40 cm. □;

3) wzmiankowane wrory muszą w kierunku szerokości zawierać wcięcia w odstępach od20—30 ctm., aby były nie do użyjku (bezwartościowymi).

Za wszystkie posyłki w formie pakietów pocztowych, zawierające wzory powyższego rodzaju, które powyższym warunkom nie odpowiadają, muszą oduośne należytości cłowe być opłacone.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dna 31 sierpnia 1893.

L. 7919 [5315 2—3]

Kalmana Nürnberga z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, iż przeciw niemu wniósł Salamon Kirschen jako prawonabywca Riwki Witz pozew de praes. 10 lipca 1893 l. 7511 pto 26 zł. aw. zpn. że na ten pozew termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 20 października 1893 godzina 8 rano wyznaczono i dla pozwanego kuratora Markusa Samuely ustanowiono.

Rzeczą tedy pozwanego jest bądź osobiście w tutejszym Sądzie się jawić lub ustanowionemu kuratorowi informacyi do obrony udzielić, ileże ze zaniedbania możliwe złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 1 sierpnia 1893.

L 7910 [5544 2—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Józefę Mazanową, że w sporze drobiazgowym Ryfki Baderowej przeciw niej pto. 18 zł. 57 ct. ustanowiono dla niej kuratorem ad actum adw. dra. Strowskiego i że termin do rozprawy drobiargowej na dzień 2 października 1893 wyznaczono.

Wzywa się ją zatem, ażeby się z ustanowionym dla niej kuratorem porozumiała, lub innego zastępcę Sądowi przedstawiła.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 7 sierpnia 1893.

L. 2802 [5525 2—3]

Zawiadamia się Maryannę, Mateusza, Ignacego i Rozalię Woźniczków, że przeciw nim i innym wniósł Kajetan Chudzik w dniu 27 lutego 1892 l. 969 skargę o naruszenie w posiadaniu parc. Nr. 836 w Górce, a kuratorem dla nich ustanowiono Józefa Wójcika i termin do rozprawy na dzień 12 października 1893 wyznaczono z tem, iż mają mu udzielić potrzebnej informacyi, lub innego zastępcę obrać, gdyż inaczej następstwa szkodliwe z zaniedbania sami by zawinili.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 24 czerwca 1893.

L. 3401 [5533 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach w skutek pozwu Marcyanny z Dietrichów Wierzbickiej przeciw Karolowi Kaflińskiemu niewiadomemu z życia i miejsca pobytu, o uznanie prawa własności do realności wyk. hip. l. 43 gminy kat. Podborce i zaintabulowanie powódki za właścicielkę takowej zpn., ogłasza, że dla pozwanego ustanawia się kuratorem p. notaryusza w Winnikach Groblewskiego i wyznacza się termin do obrony na 27 października 1893 o godz. 10 rano w tutejszym Sądzie.

Wzywa się zatem Karola Kaflińskiego, względnie tegoż spadkobierców, by ustanowionemu kuratorowi środki do obrony dostarczyli lub innego zastępcę Sądowi wskazali, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 31 maja 1893.

L. 5162 [5554 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Pecę iż pod dniem 11 lipca 1893 do l. 4330 wniósł przeciw niemu i spólн. Stanisław Szmigel pozew ustny o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 19 ks. gr. gm. kat. Zalasowa objętej, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 14 września 1893 o godzinie 8 rano został wyznaczony.

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Pecę, aby o obecnem miejscu swego pobytu tut. Sądowi doniósł, albo ustanowił sobie jakiego pełnomocnika, w razie bowiem przeciwnym rozprawa z ustanowionym dla niego kuratorem Józefem Madeją będzie przeprowadzoną.

Tuchów, 16 sierpnia 1893.

L. 5265 [5459 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Antoniego Zembatego w Wadowicach, że w sprawie egzekucyjnej Andrzeja Grzesiewicza pko. Antoniemu Zembatemu w Wadowicach pcto. 280 zł. a. w. zpn. ustanowionym został dla nich kurator ad actum w osobie adwokata dra Korna w Wadowicach. Zawiadamia się ich przytem, że do polikwidowania pretensyi i wykazania pierwszeństwa do ceny kupna uzyskanej ze sprzedanych ruchomości, wyznaczono na 25 sierpnia 1893 i wzywa ich, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów, albo też Sądowi innego pełnomocnika przedstawili.

Wadowice, 19 sierpnia 1893.

L. 9513 [5455 3—3]

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sporze drobiazgowym Krystyny Dąbrowskiej przeciw Wawrzyńcowi Stachura o 20 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzyńca Stachury kuratorem Adama Ziemiana z Cwikowa i wyznacza termin do rozprawy na dzień 22 września 1893 o godzinie 9 rano, zawiadamiając o tem pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 28 sierpnia 1893.

L. 9151 [5454 3—2]

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sporze drobiazgowym Samuela Zuckera contra Janowi Socha o 34 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sochy kuratorem Wojciecha Chwałka ze Świebodzina wyznaczając do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 24 września 1893 o godzinie 9 rano i o tem powiadamia Jana Sochę.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 22 sierpnia 1893 r.

L. 12365 [5247 3—3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Majera Babicza, że na prośbę Benjamina Karpa wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Lorschow, z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Liebesmanna z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 16 sierpnia 1893.

L. 5018 [5216 2—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jonasa Edera, że na skutek skargi wekslowej de praes. 16 sierpnia 1893 l. 5018 wydanym został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 zł. w. a. i takowy doręczony został ustanowionemu kuratorowi ad actum adw. dr. Wiedigerowi, z substytucyą dr. Steinhausa, obu w Jaśle.

Wzywa się zatem Jonasa Edera, aby w czasie ustawą wskazanym, ustanowionemu kuratorowi, potrzebne do zarzutów informacye udzielił, lub w tym samym czasie obrońcę innego sądowi, jako swego pełnomocnika wskazał, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisze.

Jasło, 19 sierpnia 1893.

L. 3696 [5226 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Lautenschlägera, że zezwolił uchwałą z 12 marca 1892 l. 8431 na intabulacyę Margarety Beck za właścicielkę parc. gr. l. 1282 Piotra Müllera za właściciela parc. gr. l. 1749, 1750 i 1751, Jakóba Eplera za właściciela parc. gr. l. 1635, 1827 i 1828 w Teodorshofie ad Żełdec położonych, dotąd na imię Jakóba Lautenschlägera intabulowanych i że dlań w tej sprawie kuratorem Filipa Schüthelma z Teodorshofu zamianował.

Wzywa Sąd zatem Jakóba Lautenschlägera, by sądowi swego zastępcę wymienił lub ustanowionemu dlań kuratorowi w tej sprawie wczas informacyi udzielił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam poniesć będzie musiał.

Kulików, dnia 27 maja 1893.

L. 7710 [5224 2—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Golonkę z Brzozowa, że w celu doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 8 maja 1893 l. 5462, dozwalającej na wpisanie Józefa Kościńskiego syna Walentego za właściciela kwoty 46 zł. z pn. w stanie biernym realności w Brzozowie wyk. hip. l. 808 ks. gr. gm. Brzozów objętej, Józefa i Julii małż. Golonków własnej, a na rzecz Rozalii Gerlachowej zaintabulowanej, ustanowiono dla niego adw. dr. Festenburga z Brzozowa kuratorem i powołaną uchwałę temuż kuratorowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 30 czerwca 1893.

L. 38408 [5291 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Herza Neuerling przeciw Salomonowi Steil o 220 zł. wa. z powodu prośby de praes. 4 sierpnia 1893 l. 38408 o wydanie nakazu zapłaty adw. dra Bunda ze zastępstwem adw dra Flässchnera kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Salomona Steila, i zawiadamia go z tem wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi doniósł.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1893.

L. 12807 [5217 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznane potomstwo przez Samuela Felsena z Blimą z Rabinowiczów Felsenową już spłodzone i w przyszłości spłodzić się mające, że przemyska kasa oszczędności wniosła przeciw nim tudzież Blimie z Rabinowiczów Felsenowej prośbę o nakaz zapłaty z hipoteki realności l. k. 77 m. w Przemyślu kwot 68 zł 69 ct., 4 zł. 93 ct., 8 zł. 96 ct., 7 zł. 56 ct. i 7 zł. 37 ct. zpn. i że prośba ta uchwałą z 12 sierpnia 1893 l. 12807 do rozprawy sumarycznej na dzień 24 października 1893 o godz. 10 przed poł. nr. 28 zadekretowaną została.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego potomstwa kuratora w osobie adw. dr. Blumenfelda z zastępstwem adw. dr. Gansa i poleca pozwanemu potomstwu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiało lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawiło, inac ej skutki zaniedbania samo sobie przypisać będzie musiało.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 12 sierpnia 1893.

L. 23991 [5215 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Dunaja, że przeciw niemu wniósł Salomon Rittermann pozew de praes. 26 czerwca 1893, l. 21470, o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 75 zł. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 27 czerwca 1893, l. 21470 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi ad actum adw. dr Henrykowi Bermanowi, z substytucyą adw. dr. Henryka Judkiewicza w Krakowie, i poleca Abrahamowi Dunajowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 28 lipca 1893.

L. 1804 [5280 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia niewiadomej z miejsca pobytu Zofii Korczak, że celem doręczenia jej tut. sąd rezolucyi z dnia 2 maja 1892 l. 2346, dozwalającego egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla sumy 110 zł zpn. w stanie biernym realności pod Nk. 232 w Suchy położonej lwh. 431, 43 , i 433, objętej, na rzecz Stowarzyszenia pożyczkowego Wzajemna pomoc w Makowie, ustanowił dla niej kuratora Jana Kumorowicza w Suchy.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 13 lipca 1893.

L. 14344 [5559 1 - 3]

C. k Sąd powiatowy miej. deleg. w Samborze zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Rozalię Schmidt, że Izak Mayer (junior) wniósł przeciw niej w dniu 11 sierpnia 1893 l. 14344 pozew o zapłacenie 9 zł. 71 ct., na który na dzień 13 września 1893 o 9 godz. wyznaczono termin do rozprawy a zarazem dla niej ustanowiono kuratorem adw. dra Chłopeckiego, z substytucyą adw. dra Justyna Witra, któremu pozwana winna dostarczyć środków do swej obrony, lub też sobie innego zastępcę obrać i Sądowi oznajmić.

Sambor, 12 sierpnia 1893.

L. 7539 [5565 1—3]

C. k. Sąd powiat. miej. deleg. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Łomińskiego, że de praes. 15 maja 1893 l. 7539 wniósł przeciw niemu Izak Majer Jarmark z Sanoka pozew o zapłatę 5 zł. 23 ct. zpn., że na takowy do rozprawy termin na dzień 1 października 1893 wyznaczony, dla niego zaś kurator dr. Flakowicz adwokat w Sanoku ustanowiony został.

Sanok, 24 maja 1893.

Doniesienia prywatne.

Ostrzeżenie. 1098

Podaję do publicznej wiadomości, że żadnych weksli, długów i zobowiązań mego małoletniego wnuka Jana Kantego Fibicha kadeta kawaleryi, płacić nie będę, co ogłaszam jako przestrogę dla tych, którzyby mu kredytu udzielać chcieli.

Jadwiga Straszewska.

Obwieszczenie.

Przy losowaniu

5% premiowanych listów hipotecznych

dnia 31. Sierpnia 1893

zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. à 100 zł.

Nr. 61	68	75	92	128	182	202	209	282	293	299	328	333	388	
410	430	456	487	517	529	539	561	565	704	714	727	913	937	952
1053	1214	1238	1278	1320	1336	1338	1349	1386	1394	1421	1449	1466	1552	15[illegible]8
1590	1640	1648	1649	1695	1726	1749	1781	1790	1803	1832	1876	1889	1922	1963
1979	1996	2037	2051	2067	2072	2079	2156	2206	2216	2222	2228	2230	2235	2237
2274	2278	2289	2334	2355	2371	2393	2420	2428	2472	2505	2521	2538	2616	2666
2701	2706	2719	2720	2728	2743	2757	2773	2780	2790	2817	2852	2856	2866	2868
2880	2902	2913	2914	2937	3040	3069	3071	3072	3075	3088	3119	3159	3169	3180
3181	3234	3247	3274	3289	3290	3314	3335	3348	3351	3356	3365	3381	3416	3420
3442	3446	3459	3484	3504	3510	3529	3563	3612	3615	3687	3711	3722	3729	3750
3766	3773	3779	3796	3824	3831	3859	3865	3896	3931	3945	3958	4026	4034	4092
4108	4118	4133	4134	4143	4146	4163	4173	4176	4204	4238	4252	4268	4316	4321
4331	4333	4341	4366	4397	4456	4482	4587	4603	4605	4661	4680	4727	4746	4762
4842	4849	4906	4913	4946	4985	5039	5051	5070	5072	5073	5141	5152	5201	5219
5242	5270	5271	5286	5303	5306	5329	5331	5336	5338	5342	5387	5403	5418	5442
5454	5463	5501	5531	5552	5585	5591	5625	5632	5650	5651	5654	5675	5679	5699
5743	5770	5773	5812	5857	5880	5912	5914	5935	5965	5966	5986	5987	6002	6028
6035	6040	6042	6048	6065	6079	6099	6115	6162	6199	6237	6261	6391	6430	6452
6475	6546	6628	6630	6633	6634	6643	6[illegible]7	6663	6665	6681	6693	6695	6696	6783
6801	6811	6854	5887	6901	6935	6938	[illegible]	6994	7007	7021	7042	7054	7077	7098
7116	7166	7168	7224	725[illegible]	7272	7314	7321	7328	7345	7356	7383	7396	7403	7412
7413	7421	7466	7472	7499	7540	7720	7730	7768	7835	7953	8024	8090	8107	8133
8159	8274	8311	8331	8494	8555	8648	8699.							

Ser. B. à 500 zł.

Nr. 3	68	69	82	115	214	218	278	382	440	595	617	619	622	
651	664	678	690	697	699	780	852	871	880	910	919	1028	1095	1187
1188	1226	1238	1312	1360	1382	1424	1468	1524	1535	1541	1542	1550	1562	1609
1610	1611	1614	1647	1694	1718	1724	1756	1835	1847	1849	1853	1871	1879	1884
1885	1892	1923	1925	1931	1956	1960	1969	1989	1992	1995	1996	1999	2016	2022
2030	2044	2111	2123	2141	2168	2173	2229	2233	2263	2271	2273	2292	2334	2349
2409	2443	2502	2517	2615	2622	2641	2664	2667	2719	2722	2807	1810	2818	2833
2840	2861	2879	2893	2903	2913	2932	2933	2935	2948	3006	3068	3072	3074	3080
3089	3140	3153	3157	3264	3288	3290	3309	3316	3397	3412	3429	3489	3491	3516
3541	3570	3621	3691	3699	3704	3712	3804	3825	3827	3830	3875	3907	3960	3986
4019	4063	4073	4137	4192	4199	4284	4287	4347	4358	4360	4366	4372	4377	4415
4425	4439	4513	4539	4542	4544	4548	4583	4587	4614	4635	4714	4795	4803	4827
4846	4862	4869	4877	4891	4909	4915	4943	4954	4964	4971	5015	5029	5043	5078
5108	5123	5196	5344	5383	5449	5582	5588	5704	5748	5752	5768	5792	5900	5910
5918	5958	6029	6169	6200.										

Ser. C. à 1.000 zł.

Nr. 44	110	126	174	231	304	306	308	343	346	456	360	361	377	
381	386	420	438	466	496	525	568	615	656	743	812	858	923	930
933	964	993	1025	1061	1076	1116	1151	1160	1252	1303	1314	1461	1492	1498
1557	1561	1589	1625	1638	1640	1661	1743	1769	1782	1925	2045	2077	2102	2129
2145	2154	2161	2198	2199	2231	2262	2274	2307	2341	2342	2417	2423	2446	2471
2546	2576	2600	2602	2709	2711	3812	2861	2865	2931	2939	2[illegible]52	3957	3043	3056
3095	3138	3142	3162	3175	3284	3287	3293	3300	3306	3340	3355	3418	3424	3425
34[illegible]0	3434	3488	3491	3492	3514	3588	3652	3722	3740	3755	3758	3791	3807	3828
3920	3938	3943	3970	3986	3990	3992	4002	4006	4010	4071	4080	4089	4111	4[illegible]16
4122	4136	4175	4189	4208	4265	4287	4310	4317	4415	4457	4493	4541	4557	4607
4646	4659	4670	4676	4679	48[illegible]7	4859	4875	4877	4927	4950	4956	4960	4993	5046
5062	5097	5140	5141	5156	5170	5199	5204	[illegible]221	5313	5324	5329	5357	5362	5363
5368	5462	5495	5501	5517	5560	5563	5583	5604	5635	5650	5704	5710	5713	5737
5743	5756	5757	5760	5778	5793	5847	5868	5869	5873	5890	5891	5902	5905	5937
5944	4987	6000	6010	6030	6079	6106	6115	6121	6134	6159	6197	6199	6225	6238
6354	6380	6389	6393	6399	6410	6444	6462	6501	6502	6513	6520	6521	6533	6542
6556	6599	6612	6628	6667	6672	6677	6680	6703	6785	6795	6807	6823	6861	6895
6936	6937	6952	6968	6991	6993	7062	7110	7273	7278	7343	7360	7522	7628	7656
7698	7752	7854	7869	7994	8042	8100	8130	8131	8139	8169	8183	8208	8271	8355
8407.														

Ser. D. à 5.000 zł.

Nr. 1	16	26	42	111	120	136	194	223	284	290	318	323	347	362	367	395	417
479	489	517	519	589	648	667	676	687	750	762.							

Następne losowanie z końcem Lutego 1894.

Lwów, dnia 31. Sierpnia 1893.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny

Bank Hipoteczny.

1132

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Dr. Ant. Roicki

od lat przeszło 20 specyalista **chorób wenerycznych** i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5 prawie naprzeciw gmachu Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. 1111

Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1.50.

Narzędzia do nauki zręczności „slöjdu“ poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Karabele, guzy, szpinki. agrafy w wielkim wyborze zawsze u **J. Dąbrowskiego. Lwów,** ul. Halicka 17. 1084

Dyetaryusz manipulacyjny z szybkiem i czytelnem pismem, mogący wykazać się chlubnemi świadectwami z prowadzenia działów manipulacyjnych przy c. k. Sądach i Starostwach, poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit A. Z. poste rostante Leżajsk. 1127

Młody człowiek mogący się wykazać chlubnemi poleceniami, rutynowany, poszukuje lekcyi. — Wiadomość pod literą Z. 2. Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna Lwów. 1140

Biuro wywiadowcze S. Satały, Lwów, ul. Syxtuska 8, poleca: guwernantki, bony, gorzelników, ekonomów, leśniczych oraz wszelką doborową służbę. 1039

Adwokat dr. Kohl w Przemyślanach poszukuje natychmiast koncypienta. 1077

Skład komisowy 1076

wybornego koniaku

cała butelka zł. 2.50 do 3.70 i **szampana** francuski go cała but. zł. 5, pół but. 2.50 utrzymuje

Papée & Kościcki

we Lwowie, ulica Trzeciego maja l. 2

Notaryusz w Szczercu

poszukuje

egzaminowanego kandydata.

1141

KONIAK

Vieux Champagne

„Non plus ultra“

w gwarantowanej znakomitej jakości, aromatyczny posilający — **najlepszy środek ochronny przeciw cholerze,** rozsyłam

1 beczułka 4 litrowa . . zł. 8.—

1 koszyk z 3 flaszk. po $^{3}/_{4}$ litr. zł. 5.40

za opłatą po otrzymaniu towaru (nieznajomym za pobraniem pocztowem) do wszystkich miejscowości Austro-Węgier oclone i opłacone.

R. MAITI

CAPODISTRIA. 1076

Łatwy sposób do nauczenia się

buchalteryi pojedynczej i podwójnej

bez pomocy nauczyciela

ułożona przez Edwarda Pietrzyckiego, byłego nauczyciela buchalteryi w szkole handlowej we Lwowie, poleca księgarnia **Leona Pordesa,** we Lwowie, ul. Jagiellońska 15.

Cena egzemplarza w 2 tomach 3 zł. 1119

Przez wys. c. k. Władzę konces.

prywatna szkoła handlowa

we Lwowie,

rozpoczyna z d. 1 października br.

jednoroczny kurs zawodowy

z pełnym programem takiego kursu Akademii handlowej w Wiedniu. Wykład utrakwistyczny polsko-niemiecki. Wpisy codziennie od godz. 2 do 7 po południu. Program szkoły i plan nauk do nabycia za opłatą 25 ct. w biurze szkoły, ul. Krakowska l. 7 III piętro.

1117 **L. E. Veltre.**



Welocypedy dla chłopców

od 10 do 28 zł.

Maszyny do szycia

sprowadzam tylko pełnymi wagonami i tylko z najlepszych fabryk chrześciańskich.

Cena 27 do 65 zł., ratami po 4 zł. miesięcznie

Józef Iwanicki

mechanik, 1112

Główny skład: Lwów, hotel Żorza.

Filia: Kraków, Rynek l. 25.

SPORT!

Najlepsze papierki cygaretowe w książeczkach.

Gatunek bibułki dotąd **niebywały.**

Cena książeczki 5 ct.

do nabycia w sklepach

S. W. Niemojowskiego

we Lwowie ul. Teatralna l. 3,

„ „ ul. Jagiellońska l. 6.

w Krakowie, Sukiennice 28.

Oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 1020

Sprzedaż hurtowną, oraz wysyłkę na prowincyę uskutecznia

Zarząd fabryki tutek nieklejonych

S. W. Niemojowskiego

we Lwowie, ulica Hetmańska l. 24.

oraz Związek kółek rolniczych w Krakowie.

Skład fabryczny

chiffonów, schirtingów, dymek, kretonów, chustek do nosa

poleca M. Bałłabana następca

Mikołaj Ludwig

Lwów, plac Maryacki l. 8. 983

Spółka stolarzy lwowskich

we Lwowie, plac Bernardyński l. 17

poleca swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

obficie zaopatrzony

w wielki wybór garniturów do salonów, kompletne urządzenia pokoi jadalnych i sypialnych, oraz utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, przyjmuje **po cenach najprzystępniejszych** ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.

1129



Handel herbaty chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10,

poleca

HERBATĘ

zbioru majowego.

$^{1}/_{2}$ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lund.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki 847

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, $4^{3}/_{4}$ kilogr. w woreczka:

Portorico	9.—	$^{1}/_{2}$ kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	9.50	„	—.96
Ceylon zielona	10.—	„	1.—
„ „ przednia	10.40	„	1.04
„ „ gruboziarn.	10.75	„	1.08
„ „ perłowa	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom	10.75	„	1.08
Jawa złota	10.75	„	1.08

Opakowanie nie liczy się. — Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Magazyn Schayerów

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5

poleca swój świeżo zaopatrzony wielki skład komisowy

płócien i bielizny stołowej

z c. k. uprzywilejowanej fabryki

Ed. Oberleithnera i Synów.

Wielki wybór

szirtingów, perkali, bielizny dla pań i mężczyzn, pończoch, skarpetek, chusteczek itd. 1106

Powiatowe

Towarzystwo handlowe we Lwowie

stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką 1134

ul. Pańska l. 21 dom Rady powiatowej lwowskiej

utrzymuje na składzie i sprzedaje po najtańszych cenach:

Sól warzonkę od Wydziału krajowego — **Sól kamienną dla bydła** w kawałkach i mieloną — **Smarowidła do wozów** — **Oleje do maszyn** (Ragusa) — **Nafta I.** niezapalna do oświetlania (tylko na beczki) — **Nawozy sztuczne** — **Papiery i przybory do pisania dla szkół ludowych** — **Wszelkie towary korzenne,** wiktuały i wina dla sklepików wiejskich.

Wszystkie towary najlepszej jakości.

Zajmuje się również zakładaniem i urządzaniem sklepów wiejskich. — Wszelkie objaśnienia udziela Dyrekcya ustnie w godzinach przedpołudniowych albo listownie.

JAN IHNATOWICZ

poleca **wyśmienite mydła** do mycia twarzy, rąk i kąpieli.

wyszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami uznania.

MYDŁO najprzedniejsze do golenia brody 25 ct.

MYDŁO MIGDAŁOWE, bardzo delikatne 10 ct., 20 i 25 ct.

MYDŁO GRYSIKOWE, wyśmienite do twarzy i rąk 40 ct.

MYDŁO ŻÓŁTKOWE, wydelikaca, wygładza i znakomicie oczyszcza skórę 30 ct.

MYDŁO ZIOŁOWE, otrzymujące się przez zgęszczenie soku roślin aromatyczno - żywicznych, znakomite 25 ct.

MYDŁO PALMOWE, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach 30 ct.

MYDŁO PACZULOWE, przyjemnej woni i jest bardzo poszukiwane 30 ct.

MYDŁO RÓŻANE, najprzedniejsze 40 i 80 ct.

MYDŁO OLIWNE, dla dzieci 36 ct.

MYDŁO z IGIEŁ SOSNOWYCH przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów 30 ct.

MYDŁO BALSAMICZNE, oczyszcza skórę, nadaje białość i delikatność 40 ct.

MYDŁO FIJOŁKOWE przyjemnej woni 35 ct.

MYDŁO KOSMETYCZNE, usuwa piegi, opalenia słoneczne, twarzy przywraca świeżość i białość 60 ct.

MYDŁO HYGIENICZNE, odznacza się olejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specyalnie zastosowane do twarzy 50 ct.

MYDŁO RYŻOWE, używa się do wydelikacenia i wybielenia skóry na twarzy 60 ct.

MYDŁO GLICERYNOWE. białe łatwo pieniące, wybornie oczyszcza skórę i chroni od pryszczenia się 30 ct.

MYDŁO GLICERYNOWE przeźroczyste, zawiera 35% czystej glicyryny, znakomicie wpływa na naskórek 20, 30 i 40 ct.

MYDŁO GLICYRYNOWE, płynne, we flaszeczkach, oczyszcza skórę od pryszczy, liszajów, trądzików flaszka 40 ct,

MYDŁO PIASKOWE, do mycia rąk 25 ct

MYDŁO TYMOLOWE znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów 50 ct.

MYDŁO KARBOLOWE, bardzo korzystnie myć ręce, twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemji, celem ochronienia od zakażenia się 20 ct.

MYDŁO SIARKOWE, z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia pryszczów i wszelkiego rodzaju wyrzutów na skórze 25 ct.

MYDŁO BEDZWINOWE, bardzo korzystnie używa się do usunięcia wyrzutów i plam skórnych 25 ct.

MYDŁO KAMFOROWE, uśmierza swędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność z twarzy i rąk 25 ct.

MYDŁO MIODOWE, do wydelikatnienia rąk, kawał. 10 ct.

MYDŁO MIESZCZAŃSKIE, znakomite 10 ct

MYDŁO SMOŁOWE, zawiera 40 prc. czystej smoły (dziegciu) usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg i łupież na głowie 30 ct.

MYDŁO SMOŁOWE GLICERYNOWE miękczy i oczyszcza skórę od liszajów, trądzików i t. p. kawałek 30 ct.

MYDŁO do CZYSZCZENIA metali 25 ct.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11. Filie: w Krakowie Sukiennice l. 20 i w Czerniowcach Rynek l. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 882

Środki desinfekcyjne

jako to:

kwas karbolowy surowy, krystaliczny, płyn karbolowy do odwietrzania, wapno karbolowe, kreolinę, kresolinę, siarkan żelaza, solreol, solutol itp.

jakoteż 1044

mydło karbolowe lub **lyselowe** do mycia rąk i desinfekcyonowania tychże

poleca najtaniej

apteka pod „Srebrnym Orłem“

Zygmunta Ruckera

we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniają się odwrotną pocztą.